

Dziennik „Prawda” o wymianie listów Gorbaczow-Reagan

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Prawda” opublikował artykuł swego kolumnisty politycznego WSEWOŁODA OWCZYNNIKOWA zatytułowany „WASZYNGTONSKA SKAPO DOZOWANA ODWILŻ”, w którym komentuje on rozpętany w prasie amerykańskiej kampanię na temat wymiany korespondencji między przywódcami USA i ZSRR w sprawie perspektyw ich ponownego spotkania.

Zainteresowanie tym tematem — pisze kolumnista „Prawdy” — jest naturalne i uzasadnione. Zaniepokojenie budzi jednak „reżyserowany optymizm” tej wyraźnie inspirowanej kampanii prasowej, w której przy całej różnorodności sformułowań przewija się jeden motyw przewodni. Cała lawina komentarzy utrzymana jest w jednym tonie a i czerpią one z tego samego źródła, którym jest seria „przecieków” z najwyższych sfer waszyngtońskiej kuchni politycznej.

Lipcowy list K. Reagana, będący odpowiedzią na czerwcowy list M. Gorbaczowa, miał przekozać wszystkim, że spotkanie na drodze do nowego spotkania, na szczycie i jeśli tylko Moskwa odpowie wzajemnością, na wyrażoną przez Waszyngton gotowość pójścia na kompromis, to spotkanie może być owocne.

Podobny ton „przecieków” podtrzymują również sam prezydent, występując przed studentami stołecznymi uczelni. Bezprecedensowe podniecenie wywołane listem Reagana — podkreśla kolumnista „Prawdy” — nie dotyczy kluczowych problemów związanych z ponownym spotkaniem na szczycie. W ujęciu amerykańskim najważniejsze są dwa kryteria. Po pierwsze — na ile zawarte w liście propozycje odpowiadają zasadzie jednakoowego bezpieczeństwa. Po drugie — na ile propozycje te odpowiadają historycznemu celowi, który dwaj przywódcy potwierdzili w Genewie:

Uchwała Izby Reprezentantów o zakazie prób z bronią jądrową

Ciąg dalszy ze str. 1

przywódcą większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów.

Sekretarz obrony Caspar Weinberger zaatakował, podczas konferencji prasowej, Kongres oświadczając, iż postawa Kongresu wobec problemu zbrojeń jest postawą

Francja

Stan kłeski żywiołowej

PARYŻ (PAP). — Ministerstwo rolnictwa Francji oficjalnie ogłosiło stan kłeski żywiołowej w 14 departamentach południowej części kraju, gdzie panuje susza, spowodowana utrzymywaniem się od kilku tygodni wysokiej temperatury oraz brakiem jakiegokolwiek opadów deszczu. Niedobór wody odczuwalny jest na znacznym terytorium kraju.

W niektórych regionach Francji sytuacja jest szczególnie poważna. Brak odpowiedniej ilości paszy zagraża tu hodowlom. Specjaliści oceniają ponadto, że utrzymująca się susza negatywnie również wpływa na tegoroczny урожай zbiorów zbóż.

Okrutny właściciel

Makabryczna scena rozegrała się w jednej z ostatnich noc na Placu Avenstien w Berlinie Zachodnim. Spóźnieni przechodnie natrafili na prawie 3-metrowego ptytona tygrysa, wąża, który się w mękach po licznych ciosach zadanych toporem. Po przewiezieniu 45-kilogramowego gada do Kliniki Weterynaryjnej okazało się, że na pomoc jest już za późno. Lekarze usiłowali obrzydnąć, aby skrócić jego cierpienia. Mogł on bowiem nie czuć się jeszcze przez kilka dni, ponieważ węża są niezwykle odporne na żywność.

Katastrofa budowlana

SOFIA (PAP). — 11 osób straciło życie na skutek zawalenia się w sobotę wieczorem niedokończonych 5-piętrowego budynku w pobliżu tureckiego miasta Erdemli. Ofiarami katastrofy są robotnicy budowlani zatrudnieni na tej budowie oraz członkowie ich rodzin. Dwie osoby zostały ranne.

przerwanu wysiłku zbrojeń na ziemi i niedopuszczeniu do przeniesienia go w kosmos.

Uczestnicy spotkania genewskiego zobowiązali się — jak wiadomo — dążyć do normalizacji stosunków radziecko-amerykańskich, do uzdrowienia sytuacji międzynarodowej, przyspieszenia rozmów na temat redukcji zbrojeń. Obecnie zaś widać wyraźnie, że każda ze stron odwołuje się do tych zobowiązań. ZSRR wystąpił z serią zakrojonych na szeroką skalę propozycji dotyczących wszystkich aspektów redukcji i likwidacji zbrojeń oraz kontroli tego procesu. Jednak nikt nie wyszedł naprzeciw. Waszyngton nadal oczekiwał Moskwy tym samym, co i przed Genewą.

O ile można sądzić po „przeciekach” — podkreśla kolumnista „Prawdy” — to zawartość lipcowego listu R. Reagana nie można uznać za krok konstruktywny, za wyście naprzeciw. Tak więc fontanny optymizmu wywołane waszyngtońskimi przeciekami — jak pisze autor — „biją z wężego źródła”.

Strona amerykańska nie tylko usiłuje uniknąć wszelkich ograniczeń, które przeszkadzałyby zaplanowanym pracom w ramach programu SDI. Nadal pragnie zapewnić sobie przewagę militarną. Świadczy o tym propozycja w sprawie likwidacji własnej strategicznej rakiet balistycznych, a nie całosci broni nuklearnej mogącej osiągać terytorium przeciwnika. Białe Dom nie proponuje bynajmniej likwidacji lub choćby

Uchwała Izby Reprezentantów o zakazie prób z bronią jądrową

szkodliwą dla Stanów Zjednoczonych. Postawy tej administracji prezydenta Reagana nie może aprobować. Kongres USA domaga się zmniejszenia wydatków na zbrojenia, wzbija nóż w plecy administracji i osłabia pozycję negocjacyjną USA w rozmowach ze Związkiem Radzieckim.

Weinberger oświadczył, iż w polityce zbrojeń administracja nie będzie kierować się względami natury finansowej i koniecznością zmniejszenia deficytu budżetowego, lecz wymogami bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i potrzebami militarnymi. Weinberger wyraził pogląd, iż wbrew postawie większości społeczeństwa amerykańskiego i Kongresu, administracja winna kontynuować program modernizacji i rozwoju zbrojeń atomowych. Kategorycznie przeciwstawił się zakazowi prób z bronią atomową. Stwierdził, że podjęcie próby z bronią atomową są zasadniczym warunkiem dalszej modernizacji i rozwoju amerykańskiego potencjału nuklearnego.

Nawiązując do zmniejszenia przez Kongres wydatków na rozwój broni kosmicznej w roku finansowym 1987, Weinberger oświadczył, iż Kon-

Czy konieczna wymiana książeczek mieszkaniowych?

WARSZAWA (PAP). — Wielu posiadaczy „starych” książeczek mieszkaniowych zastanawia się co dalej? Czas oczekiwania w spółdzielniach się nie zmniejsza, zaś od 1 stycznia 1983 roku obowiązują nowe zasady gromadzenia wkładów na książeczkach mieszkaniowych. Przypominamy najważniejsze ich elementy:

★ Oszczędzanie nie może być krótsze niż 5 lat lub 10 lat.

★ Minimalna wysokość wpłat waha się od 500 zł do 5000 zł w zależności od okresu oszczędzania i celu na jaki wkład jest zgromadzony (budownictwo wielorodzinne i jednorodzinne).

★ Wkłady objęte są gwarancją realnej ich wartości, o ile urzędowo potwierdzony wzrost kosztów 1 m kw. powierzchni użytkowej przekracza wysokość oprocentowania wkładu.

Zmiany przepisów dotyczą również osób, które założyły książeczkę mieszkaniową w dawnym trybie, a więc do końca roku 1982. Mogą one oszczędzać nadal wg starych zasad (dotyczy to również osób, które zgromadziły pełny wkład i „zawikuluowały” go w spółdzielniach) nie dłużej

redukcji ciężkich bombowców z pociskami manewrującymi czy pocisków manewrujących dalekiego zasięgu z bazami na morzu.

Mówi się jedynie o likwidacji międzykontynentalnych rakiet balistycznych, co ułatwiłoby stworzenie kosmicznego systemu OPR, a przecież w takim wypadku chodziłoby o mniejszą liczbę głowic bojowych, które mogłyby być użyte do kontrataku.

W rocznicę Hiroshimy prezydent USA ponownie publicznie oświadczył, że w żadnym warunkach nie zrezygnuje z SDI i gdy tylko kosmiczny system OPR zostanie stworzony, Stany Zjednoczone przystąpią do jego rozmieszczenia.

Waszyngtońskie „przeciaki” wyraźnie mają stworzyć wrażenie, że reżymowi możliwości ponownego spotkania na szczycie i jego sukces zależą od dalszych ustępstw ze strony Związku Radzieckiego — pisze w zakończeniu W. Owczynnikow — fakty jednak świadczą o tym, że o ile czerwcowy list Moskwy zawierał nowe wielkie kompromisy, propozycje, to w lipcowym liście Waszyngtonu wyjścia naprzeciw nie widać.

Nawet pośrednia analiza tego dokumentu, na podstawie komentarzy w amerykańskiej prasie, pozwala wyciągnąć wniosek, że jego treść raczej nie odpowiada dwóm wspomnianym wyżej kryteriom: zasadzie jednakowego bezpieczeństwa — ponieważ jest wyrazem dążenia do jednostronnych korzyści militarnych, a także zadaniu przerwania wysiłku zbrojeń na ziemi i w kosmosie — ponieważ proponuje rozmowy na temat warunków rywalizacji militarnej w kosmosie, a nie rezygnację z tej militarizacji.

Uchwała Izby Reprezentantów o zakazie prób z bronią jądrową

gros nie rozumie znaczenia tej broni i działa na szkodę interesów USA.

Nawiązując do dotychczasowych „przecieków” prasowych na temat treści odpowiedzi prezydenta Reagana na list Michaila Gorbaczowa, Weinberger oświadczył, iż to co ukazało się w środkach masowego przekazu na ten temat ma niewiele wspólnego z treścią listu.

Weinberger oświadczył, iż otrzymał od prezydenta Reagana uroczyste zapewnienie, że prezydent nie podejmie żadnych działań i decyzji, które zahamują proces badań i rozwoju broni kosmicznej. Stany Zjednoczone nigdy nie zrezygnują z realizacji programu budowy broni kosmicznej i program ten nie jest kartą przetargową w rozmowach rozbrojeniowych — oświadczył minister obrony USA.

Podkreślił on, iż prezydent Reagan niczego tak nie pragnie jak budowania systemu broni kosmicznej, który — jak utrzymywał — uchroni ludzkość od wojny atomowej. Do dał, że żadne z możliwych porozumień rozbrojeniowych między USA i ZSRR nie może w żadnym wypadku stanowić przeszkody dla rozwoju broni kosmicznej.

Związkowcy dyskutują nad programem

Ciąg dalszy ze str. 1

wymagające gruntownych zmian norm prawnych, zasad finansowania i kredytowania oraz technologii.

Wyekspozowanie w projekcie programu i w dyskusji nad tym dokumentem — obrotowej funkcji nie oznacza, że związkowcy nie zdają sobie sprawy, iż podstawowym warunkiem postępu społecznego jest przyspieszenie rozwoju gospodarczego.

Przeciwnie — związki chcą czynnie uczestniczyć w procesie

sach aktywizujących i racjonalizujących gospodarkę, przyspieszających reformę gospodarczą. Stąd m.in. ich poparcie dla koncepcji powołanego przejazdu struktur organizacyjnych i atestacji stanowisk pracy. Stąd związki poparli nad brygadowym systemem pracy. Stąd też żądanie płacy sprawliwej, a więc zróżnicowanej stosownie do wkładu i wyników pracy, a także postulat spójnej polityki fiskalnej, która nie może uderzać w dobrze pracujących.

N. Ryżkow przebywał w rejonie elektrowni czernobylskiej

MOSKWA (PAP). — W dniach 8-9 bm. członkowie Biura Politycznego KP KPZR, premier Związku Radzieckiego Nikołaj Ryżkow i przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR Wiktor Czebrukow odwiedzili kilka rejonów w obwodzie kijowskim i homelskim, w strefie elektrowni czernobylskiej. Zapoznali się z przebiegiem prac związanych z konserwacją uszkodzonego reaktora i jego zamurowaniem oraz z przygotowaniem do uruchomienia pierwszego i drugiego bloku energetycznego, które znajdują się w rezerwie.

Atak lotnictwa izraelskiego na obozy Palestyńczyków

KAIR (PAP). — Sześciu Palestyńczyków odniosło rany, w tym dwoje dzieci, w wyniku ataku przeprowadzonego w niedzielę po południu przez 6 helikopterów lotnictwa izraelskiego wyposażonych w broń rakietową na obozy palestyńskie położone na przedmieściach Sajdy (43 km od Bejrutu).

Helikoptery izraelskie zbombardowały oboz Al Hilwa i Mijania, będące jednymi z największych skupisk ludności

palestyńskiej. W obozie Al Hilwa zamieszkuje ok. 30 tysięcy Palestyńczyków.

Niedzielny rajd lotnictwa izraelskiego jest już piątym atakiem na te obozy od początku br. Ostatni, przeprowadzony 10 lipca, spowodował śmierć jednej osoby, a dziećmi innych odniosło rany. Na kamiast w rajdzie dokonany 14 lipca na bazy znajdujące się w górach na południowy-wschód od Bejrutu zginęło pięć osób, a 11 odniosło rany.

Irlandia Północna

Starcia protestantów z policją

LONDYN (PAP). — W miejscowości Keady w Irlandii Północnej doszło do starć ludzmi protestanckiej z policją. Zamieszki uliczne miały miejsce

Przeszczep wątroby u noworodka

NOWY JORK (PAP). — Niespełna czterotygodniowy noworodek stał się w niedzielę jednym z najmłodszych na świecie pacjentów poddanych przeszczepowi wątroby. Te skomplikowane, 8-godzinna operację przeprowadzono w szpitalu dziecięcym w Pittsburgu, uznając, iż nie ma innej drogi leczenia dziecka, które przyszło na świat 15 lipca z poważnym uszkodzeniem wątroby.

Amerykańskie szyskany

wobec turystów z Europy Zachodniej

BONN (PAP). — Trudności jakie napotykała misja Europy Zachodniej wkraczając na terytorium USA, musiały stać się doświadczeniem i nagminnie, skoro wiceprzewodniczącemu parlamentu zachodnioeuropejskiego Horst Seefeld (RPN) wystąpił wobec Waszyngtonu z protestem „przeciwko szyskanowaniu obywateli krajów EWG przy wjeździe do USA”.

Jak poinformował przedstawiciel RPN w zachodnioeuropejskim parlamencie, od misjonarzy różnych krajów EWG nadchodzą listy ze skargami na „rażące przestawianie kontrole”, zmuszające do wielogodzinnego wyczekiwania w kolejce, często w warunkach dalekich od elementarnych wymogów cywilizacyjnych, na stojąco w duchocie i śpiekocie. Zdaniem Seefeld, jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie, należałoby na zachodnioeuropejskich punktach granicznych podobnie traktować turystów z USA.

Przy okazji informacja agencji zachodnioeuropejskiej DPA rozwiewa różnice w obrazowaniu o rozmachu turystycznym misjonarzy RPN. Zdaniem Seefeld, jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie, należałoby na zachodnioeuropejskich punktach granicznych podobnie traktować turystów z USA.

Pytanie „po co jemy te żaby” jest wciąż zasadne. Stawiają je zresztą sami bankowcy. Stan prawny jest obecnie taki jaki jest, książeczki trzeba wymienić. Lepiej nie czekać z tym do ostatniej chwili. Tym, którzy ubiegają się przy tym o premie za systematyczne oszczędzanie warto przypomnieć, iż przy wymianie uodowodnić muszą zatrudnienie w gospodarce u społecznej ich samych, bądź ich rodziców, którzy założyli im książeczki. Premie dla studentów wymagają uodowodnienia faktu ukończenia studiów. Warto o tym pamiętać dopóki nie się nie zmienią. Konfrontacja zdolności „przerobowej” PKO i okres jaki pozostał na wymianę wskazuje, że czasu nie jest zbyt wiele.

Poza tym nie nie stoi na przeszkodzie, aby wymiany dokonali tylko zainteresowani. Pozostali posiadacze „starych” książeczek można by chyba po prostu poinformować, że od 1 stycznia 1988 r. muszą już oszczędzać wg nowych zasad.

Hołd pamięci ofiar bomby A

Ciąg dalszy ze str. 1

nych do podjęcia konkretnych działań, mających na celu rozbrojenie i zapewnienie pokojowej polityki, wykluczającej obecność w tym kraju jakiegokolwiek broni jądrowej.

Premier Yasuhiro Nakasone zobowiązał się wnieść aktywny wkład w doprowadzenie do rozbrojenia nuklearnego. Zapowiedział dalszy udział Japonii w przedsięwzięciach, organizowanych w ramach Międzynarodowego Roku Pokoju, ogłoszonego przez ONZ.

W skrócie

■ NOWY JORK — W wydawie dziennika „Christian Science Monitor” wiceprezident USA, premier Nadreński Polnocnej-Westfalii Johannes Rau oświadczył, że NATO powinna dokonać zasadniczych zmian w polityce wojskowej i zaniepokoić dostrzekać wyzyskanie się zadania pierwszego czasu atomowego.

Rau poparł projekt programu SPD wywołujący USA do wycofania z obszaru RFN zastawionych tam rakiet jądrowych średniego zasięgu i rezygnacji z rozmieszczenia na obszarze Republiki Federalnej pocisków manewrujących.

■ WASZYNGTON — Senat amerykański uchwalił w czwartek poprawkę do budżetu wojskowego na rok 1987, której celem jest zmniejszenie Pentagonu do zlecania zamówień zbrojeniowych z programem „wojen gwiazdowych” w miarę możliwości w kraju. Poprawka wywołuje nadzieję, że w przyszłości wojsko amerykańskie nie będzie musiało uodowodnić, że nie wystarcza własne moce badawcze czy konstrukcyjne.

■ BUDAPEST — Strażnicy muzeum sztuk pięknych w Budapeszcie zatrzymali 18-letniego chłopca, który w przebraniu kobiecym udał się do muzeum dla obrazów Rafaela. Przyznał się, że swój łup zamierzał sprzedać.

Ostatnia kradzież w tym muzeum miała miejsce 5 listopada 1983 r., kiedy to łupem międzynarodowego gangu padło 7 obrazów wartości 35 mln dolarów. Po 10-tygodniowym poszukiwaniu z udziałem organów policji kilku krajów obrazów odnaleziono przy czym 6 z nich w Grecji, skąd następnie powróciły do Budapesztu.

■ ALGER — Coraz bardziej rozszerza się w ostatnim okresie epidemia cholery w Algierii. Dotychczas zmarło na tę chorobę co najmniej 37 osób w trzech okolicach kraju, a około 100 poddanych zostało leczonych w szpitalu. Pierwszy przypadek cholery zanotowano tu w połowie maja. Obecnie podejmuwane są nadzwyczajne środki profilaktyczne w celu zahamowania dalszego rozprzestrzeniania się epidemii.

(opr. b)

Afganistan pragnie pojednania narodowego

DELHI (PAP). — Nie wypowiedziana wojna prowadzona przez imperializm i reakcję przeciwko Afganistkiej Republice Demokratycznej, przyniosła narodowi afganiskiemu niezliczone cierpienia — stwierdził w wywiadzie dla amerykańskiego dziennikarza sekretarz generalny KC LDPA, Nadżib. Cały naród — sily zbrojne ARD, milicja ludowa, sily bezpieczeństwa, pospolite ruszenie plemienne, oddziały samobrony i grupy obrońców rewolucji — podkreślił przywódca Afganistanu — toczą heroiczne boje z kontrowersyjnymi, którzy przetrwali są przez granicę na teren kraju do walki z władzą ludową. Równocześnie — dodał — trzeba podkreślić, że głównym warunkiem zapewnienia w kraju pokoju i bezpieczeństwa jest zaprzestanie ingerencji i agresji na Afganistan z zewnątrz, uzyskanie międzynarodowych gwarancji dla jego suwerenności i rozbić band najemników.

Coraz więcej osób korzysta z ustawy z 17 lipca br.

WARSZAWA (PAP). — W związku z uchwaleniem przez Sejm ustawy o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw, szereg osób pozbawionych wolności za przestępstwa przeciwko państwu i porządkowi publicznemu, podejmuje inicjatywę pragnąc skorzystać z jej dobrodziejstwa.

Tak np. tymczasowo aresztowany w śledztwie przeciwko Zbigniewowi Bujałowski i innym osobom działającym w tzw. strukturach konspiracyjnych — doc. Zbigniew Lewicki, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, spełniający rolę politycznego doradcy Zbigniewa Bujałki, przed paru dniami skierował do organów ścigania pismo, którego treść zgodził się oświadczyć przed kamerami telewizji.

Warszawa, 8.08.1988

OSWIEDCZENIE

„Nazywam się Zbigniew Lewicki, jestem pracownikiem naukowym a od 31 maja br. pozostaję w areszcie śledczym pod zarzutem udziału pomocy osobom ukrywającym się, a konkretnie Zbigniewowi Bujałowski.

Ustawa o szczególnym traktowaniu sprawców niektórych przestępstw stworzyła możliwość wyjścia na wolność i pragnę z niej skorzystać. Zdaję sobie sprawę, że korzystając z niej przyjmuję także na siebie wynikające stąd zobowiązania dotyczące zaniechania swojej dotychczasowej

W trakcie afganisko-pakistańskich rozmów toczonych w Genewie z udziałem ambasadora generalnego ONZ, Diega Cordoveza — oświadczył Nadżib — dokonano określonego postępu, ale nadal pozostają nie rozwiązane problemy. Pomysłowe zakończenie tych rozmów zależy przede wszystkim od drugiej biorącej w nie udział strony. Jeśli chodzi o nasz kraj — powiedział — to prowadzi on pryncypialną politykę pokoju, stosunków dobrej sąsiedztwa i pokojowego współistnienia. Podejmujemy maksymalne wysiłki w celu pomyślnego zakończenia rozmów genewskich. Jesteśmy gotowi do pojednania narodowego — powiedział sekretarz generalny LDPA — i w tym celu wykorzystujemy wszystkie możliwości. Dla zrealizowania tego celu pracujemy obecnie nad utworzeniem komisji ds. pojednania narodowego.

Coraz więcej osób korzysta z ustawy z 17 lipca br.

działalności oraz przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Nie byłoby z mojej strony poważne twierdzenie, że nie zdawałem sobie sprawy z ryzyka, na jakie narażają się osoby naruszające państwo i porządkowi publicznemu, ale na własnej osobie przekonałem się, że utrata wolności jest pojęciem, które można zrozumieć tylko przez osobiste doświadczenie.

ZBIGNIEW LEWICKI

*

Do dnia 9 bm. z dobrodziejstwa ustawy o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw, skorzystały 132 osoby, które prowadziły działalność przestępczą przeciwko państwu i porządkowi publicznemu.

Filipiny

Zawieszenie broni

DELHI (PAP). — Armia filipińska oraz muzułmańska organizacja separatystyczna Front Wyzwolenia Narodowego MORO (MNLF) zawarły rozejm na okres trwania rokowań między delegacją rządu a przywódcami powstańców, którzy przebywają na emigracji w Arabii Saudyjskiej.

Informując o tym filipińska agencja PNA podaje, że porozumienie w tej sprawie przewiduje zaprzestanie wzajemnych aktów wrogości na wyspach Sulu (na południu Filipin) oraz swobodę poruszania się formacji obu ugrupowań. Do podpisania porozumienia doszło na dzień przed wyjazdem do stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadu delegacji rządowej, na której czele stał minister Caudu Muanip odpowiedzialny za sprawy stosunków ze wspólnotą muzułmańską. Rozmawiać o będzie z szefem MNLF, Nurem Misaurim.

MNLF od 14 lat walczy o utworzenie niepodległego państwa dla mniejszości muzułmańskich na wyspie Mindanao oraz na innych wyspach położonych na południu Filipin.

Korki na „dachu Europy”

PARYŻ (PAP). — Prawdziwe oblężenie przeżywał w tych dniach najwyższy szczyt Europy — Mont Blanc. Było to spowodowane obchodami 200-lecia zdobycia „dachu Europy” przez dwóch Francuzów: szlifiera krystofora, przewodnika górskiego Jacquesa Balmata i doktora Michela Gabriela Pascarda. 8 sierpnia 1788 r. po całym południu wyposażeni tylko w długie, zastrzone z jednej strony kiję, dokonali oni pierwszego wejścia na Mont Blanc.

Od tego czasu szczyt zdobyły tysiące alpinistów. Dościerano nań samolotem, rowerem, motocyklem, na spadochronie, lotni i przeróżnymi innymi sposobami. W ostatnich latach zapanowała w Francji prawdziwa moda na zdobywanie Mont Blanc. W sezonie każdego dnia wznosi się na „dach Europy” ponad 200 osób. Prawdziwym najeźdźcą przeżyłaby biura turystyczne, które za każdą wyprawę z przewodnikiem każą sobie płacić prawie 400 dolarów.

W ostatni weekend na zboczach masywu tworzyły się prawdziwe korki, złożone z mniej lub bardziej sprawnych zdobywców gór. W schronisku

usytuowanym na wysokości 3800 metrów, posiadającym 72 miejsca, nocowało około 230 osób. II program telewizyjny francuskiej nadda bezpośrednio ze szczytu dziennik i transmitował następnie widowisko, jakie z okazji 200-lecia przygotowały władze Chamonix.

Masyw Mont Blanc urzeka urodą, kuszą swą wysokością, jest jednak bardzo niebezpieczny. Oblicza się, że choć zdobywcą szczytu przeplata dotychczas śmierć od 6 tys. do 8 tys. osób. Tytko w ostatnim tygodniu zgineło podczas wspinaczki 15 alpinistów — najczęstszą na skutek schodzenia skałnych lawin.

Wysokość Mont Blanc mierzone wielokrotnie, z różnym skutkiem. Już w 1685 r. bracia Fatio de Duillier określili ją na 4728 metrów. Specjalna komisja złożona z Austriaków w 1821 r. wyliczyła, że szczyt ma jednak 4811 metrów. Do niedawna obowiązywał pomiar dokonany w 1894 r. przez Josepha Vallota — 4807 metrów. Dopiero technika satelitarna pozwoliła na dokonanie super dokładnych obliczeń. Mont Blanc mierzy dziś „oficjalnie” 4808,4 metra.

Popłynię woda jak kryształ

Ciąg dalszy ze str. 1

Nakłady finansowe wyniosły w tym roku 577 mln zł. Według danych z lipca, wydatkowane już przeszło połowę tej sumy. W br. mają zakończyć prace na trzydziestu obiektach, w tym przy trzech wodociągach. W sumie będą to 82 km sieci, zaś bieżąca woda popłynie do 1,6 tys. gospodarstw. Dotychczas przekazano użytkownikom 356 przyłączy.

W Łomżyńskim na zaopatrzenie wsi w wodę przewidziano w planie wojewódzkim 338 mln zł. W pierwszym półroczu br. wykonano robót o wartości 189 mln zł, czyli o 15,3 proc. więcej, niż w analogicznym okresie ub.r. Zawszawanie prac na większą część obiektów jest dobre.

Główni wykonawcy: „Eltor” i „Wodrol” z Białegostoku oraz łomżyński WZUW i POM-y skarżą się na zbyt małe dostawy rur PCV.

Wielu wykonawców ma jeszcze spore możliwości. Niestety, na ich pełne wykorzystanie nie pozwalają zbyt skromne fundusze. Czynniki są starania o celu uzyskania dodatkowych funduszy.

W tym roku rolnicy otrzymają dwa wodociągi, 50 km sieci, do której zostanie podłączonych 700 zagrod. Mieszkańcy 141 wsi zadeklarowali chęć budowy w ramach czynu społecznego. Zdarzają się jednak, na szczęście, nieliczne przypadki odmowy uczestnictwa w pracach bądź ponoszenia części opłat — mówi zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa UW — Józef Mioduszecki. (gs)

Zakończenie „Dni Gdańska”

10 km, dobiegł końca tegoroczne „Dni Gdańska” i towarzyszący im po raz 15. „Jarmark Dominikański” — tworzące łącznie największy blok imprez artystyczno-rozrywkowych, sportowych i handlowych polskiego lata. Przez 16 dni 10-wiekowy gród nad Motławą pozostawał we władaniu króla mórz — Neptuna i jego świty. Zabytkowe uliczki Starego Miasta rozbrzmiewały codziennie muzyką, śpiewem, tańcami i jarmarcznym gwarem. Jak się szacuje przez Gdańsk przebiegło się w tych dniach blisko 2 mln gości — turystów i wczasowiczów z całego kraju oraz mieszkańców Trójmiasta.

Odbiło się blisko 250 koncertów, recitali, imprez plenerowych z udziałem kilkudziesięciu zespołów i grup artystycznych. W „Dniach Gdańska” wiele z tych imprez miało charakter ogólnopolski i międzynarodowy. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim IX Międzynarodowe Spotkania Chórów, X Festiwal Zespołów Folklorystycznych Polski Północnej, Dominikański Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej oraz Festiwal Muzyki Organowej w katedrze o. Ilińskiej. Dużym powodzeniem cieszyły się także imprezy sportowe a szczególnie barwne regaty na Zatoce Gdańskiej.

Od Zrzeszenia—do Związku PGR

„Związek PGR założony został po to, żeby bronić interesów państwowego sektora rolnictwa. Sektorem państwowym, ale bywa, że sam państwo nie chce go bronić, więc interesów swych musi sam bronić”. Te słowa posła na Sejm, dyrektora Kombinatu PGR Gola, Edmunda Skoczylasa wypowiedziane na Zjeździe Członków—Założycieli Związku PGR, w kwietniu br. wyjaśniają w

zbiorowe myślenie o programie Związku. Podkreślano, że wynikać on musi z dotychczasowych doświadczeń państwowych gospodarstw, a powinno być skierowane na podjęcie lepszej przyszłości — produkcyjnej i ekonomicznej. Debatę pogrążył z naszych trzech województw dowiadła istnienia wspólnych problemów. Spróbujmy je przedstawić, przynajmniej te najważniejsze.

zróżnicowanych warunków glebowo-klimatycznych produkcji rolnej.

Pracowników PGR niepokoi niewystarczające zasilenie rolnictwa w przemysłowe środki produkcji. Powołując się na ustalenia XI wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL spodziewają się oni bardziej konsekwentnej realizacji jego postanowień. Rozdział zaopatrzenia — od czasu, gdy

Odważnie bronić, skutecznie reprezentować

dużym — rośnie sens powołania organizacji, skupiającej państwowe przedsiębiorstwa rolne. Istniejące przedtem krajowe oraz terenowe zrzeszenia PGR, z wyjątkiem statutowych i techniczno-organizacyjnych, nie stanowiły formalnej reprezentacji wszystkich pogrążył gospodarczą wobec władz.

O reformie gospodarczej mówiono szczególnie dużo i niekiedy krytycznie. Zdaniem uczestników zjazdów w Białymstoku i Suwałkach, obecny system ekonomiczno-finansowy nie odpowiada specyfice organizacyjnej i produkcyjnej państwowego rolnictwa. Nie pasują tu wzory wzięte z przemysłu. Niewiele zmieniają wprowadzane, od czasu do czasu, drobne modyfikacje i zabiegi adaptacyjne. Postulowano — szczególnie mocno w Białymstoku — potrzebę odrębnej regulacji ustawowej działalności PGR. Potwierdzała konieczność utrzymania kategorii zysku jako miernika oceny przedsiębiorstwa, domagano się stworzenia na szczeblu krajowym Związku systemu wyrównującego rentowność gospodarstw, z powodu

istniejącej władzy krajowej i oddziałowej Związku — powinien odbywać się z udziałem ich przedstawicieli. Podobne wnioski dotyczy negocjowania cen na artykuły rolne.

Czego jeszcze będą oczekiwać przedsiębiorstwa od swego Związku? Na pewno, pomocy fachowej i doradztwa w upowszechnianiu postępu rolniczego, we wdrażaniu nowoczesnych technologii produkcji rolnej i zwierzęcej. Słabe dotąd związki kooperacyjne między pogrążył, dzięki działalności zarządów oddziałowych, muszą zostać wzmożone. Pożądane są również inicjatywy integracyjne w dziedzinie produkcji z innymi organizacjami pracującymi w kompleksie gospodarki żywnościowej.

Pogoda dla zniwiarzy

Ciąg dalszy ze str. 1

statecznej organizacji pracy. Narzekają też na brak części zamiennych.

Tuż obok rozciąga się pole przeznaczone pod rzepak. Ziemia nie najlepiej przygotowana. Dużo w niej kamieni i perzu. Nie zwiastuje to wysokich plonów — wyraża swoją opinię, uczestniczący w zjeździe rekonesans, sekretarz KW PZPR — Zbigniew Makarewicz, który w PGR pracował prawie dziesięć lat.

W miejscowej SKR, na jedenaście kombinatów, dwa były w naprawie. Usterki niewielkie, miano je usunąć w ciągu kilku godzin. Cztery ZUM obsługują dwa pogotowia techniczne. Trzeci samochód ugania się w poszukiwaniu części. Nie ma między innymi podnośników i iglic do pras.

Za godzinę kombinowania rolnicy płacą 6 tys. zł. Cena ta jednak nie odstrasza, skoro zamówienia złożono na skoszenie ponad 1,5 tys. ha. Wiatarki mają dużo mniejsze powodzenie. Henryk Wasilewski z Milewa, który przyjechał do SKR po olej napędowy, nie narzeka na usługi spółdzielni, choć w przeszłości bywało różnie.

W sklepie spożywczym w Kalinowie nie ma napojów, poza nektarami, ale tego przecież nikt nie pije. Oranżadę przywieziono po raz ostatni w poniedziałek, „Augustowi” też nie udało się przywieźć. Nie ma komu jej przywieźć z magazynu znajdującego się we wsi. Chyba dlatego, że za blisko.

Jeszcze jeden kamysek do ogródka fili i eklejki GS w Kalinowie. Przed sklepem w Wysokim zastąpił go gromadką ludzi. Oczekują na sklep, która pojedzie z zwożem wyjaśnienia w związku z wczorajszą bójką w sklepie. Wcześniej przywieźli piwo.

Janina Przekop największe pretensje ma do późnych i nieregularnych dostaw chleba z piekarni w Kalinowie. Podobnie jest w Śedkach, gdzie chleb można kupić dopiero przed godz. 16. Sprzedawcy nie podkreślają, iż pieczywo dąłoby się dowozić od strony Chełm w godzinach przedpołudniowych. Jest to wyjście przynajmniej na okres letni. Nikt jednak na ten pomysł jeszcze nie wpadł.

Legą to czołówka suwalskich PGR. Zniwa przekroczyły tutaj półmetek. Rzepak dał 23 kwintale z ha, zaś średnia dla zbóż wynosi 41 kwintali. Najbardziej wydajna jest oczywiście pszenica, która miejscami syple do 80 kwintali. Mniejsze od oczekiwań są jedynie plony żyta. Dyrektor Józef Gasowski uważa jednak, że o ogólnych wynikach nie decydują rekordowe polska.

Do wyróżniających się pracowników zniwiarzy należą m.in. brygadziści Andrzej Wysocki oraz kombinajści Artur Bajko, Jerzy Stankiewicz, Jan Rusin i Wacław Siemieniako. Robotnicy pracujący do godz. 17 otrzymują posiłki regeneracyjne, a po tej godzinie pełny obiad. Dzieci mają zapewnioną opiekę w przedszkolu.

Odwiedziliśmy również SUR w Elku. Waldemar Rybaczuk z Śiedlicz przyjechał akurat ze skargą. Poprzedniego dnia zaczęło u niego kosić a w piątek kierownik ZUM w Woszczelach — Kazimierz Pieczyński zdecydował, że kombinaj pojedzie do rolnika, którego nie było nawet na liście zamówień.

Po sprawdzeniu przedstawione okoliczności okazały się prawdziwe. Sprawa odbiła się już głośnie w całym kraju. Wsi. Potrzebna była zatem interwencja, uchyłająca węższą decyzję. Ponadto została wyciągnięta odpowiedzialność konsekwencje służbowe.

JERZY MARKS

Czy zdobędzie klienta?

„Renetka”

(napój z jabłek)

— jak szampan

INFORMACJA WŁASNA

Białostockie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego nie ustają w inicjatywach wzbogacenia rynku w różne napoje. Po „Płysiu”, który cieszy się sporym zainteresowaniem — informuje dyrektor BZPOW, Antoni Skarżyński — zdecydowaliśmy się na „Renetkę”. Będzie to gazowany — niemal jak szampan — napój, produkowany z koncentratu jabłkowego. Tego surowca nam nie brakuje. „Renetka” ukaże się w sprzedaży już w połowie bieżącego tygodnia. Będzie do nabycia w butelkach o objętości 0,9 i 1 l. Przewidujemy dostawę dziennie 20 tys. litrów z przeznaczeniem dla klientów z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Przyda się na letnie upały i czas robót w polu.

Jeszcze w tym roku BZPOW zamierza rozpocząć produkcję kompotu z gruszek oraz gruszek z borówkami jako dodatek do dań z drobiu. (h)

Nowe opłaty pocztowe

Ciąg dalszy ze str. 1

za spedycję lądowo-morską lub lotniczą. Np. ekspresy zwykły do USA o wadze do 20 gramów kosztuje 95 zł, natomiast lotniczy — 115 zł. Za kartę pocztową zwykłą, na cały świat (oprócz krajów RWPG) płacimy obecnie 25 zł (poprzednio 15 zł). Ta sama karta wysłana drogą lotniczą do Europy kosztuje 30 zł (poprzednio 17 zł), do Ameryki Północnej, Afryki i Azji — 35 zł (poprzednio 21 zł), do Ameryki Południowej i Srodkowej — 40 zł (poprzednio 23 zł), zaś do Australii i Oceanii — 50 zł (poprzednio 27 zł).

Nastąpiła również podwyżka opłat za paczki wysyłane do wszystkich krajów świata (z socjalistycznymi wiązaniami). Nowa taryfa jest średnio o 50 proc. wyższa od poprzedniej. Np. za paczkę o wadze 5 kg wysyłaną do ZSRP płacimy obecnie 318 zł (poprzednio 254 zł), do NRD — 603 zł (poprzednio 426 zł), do RFN — 1550 zł (poprzednio 1085 zł), Francji — 2127 zł (poprzednio 1613 zł) oraz do USA — 2615 zł (poprzednio 1804 zł).

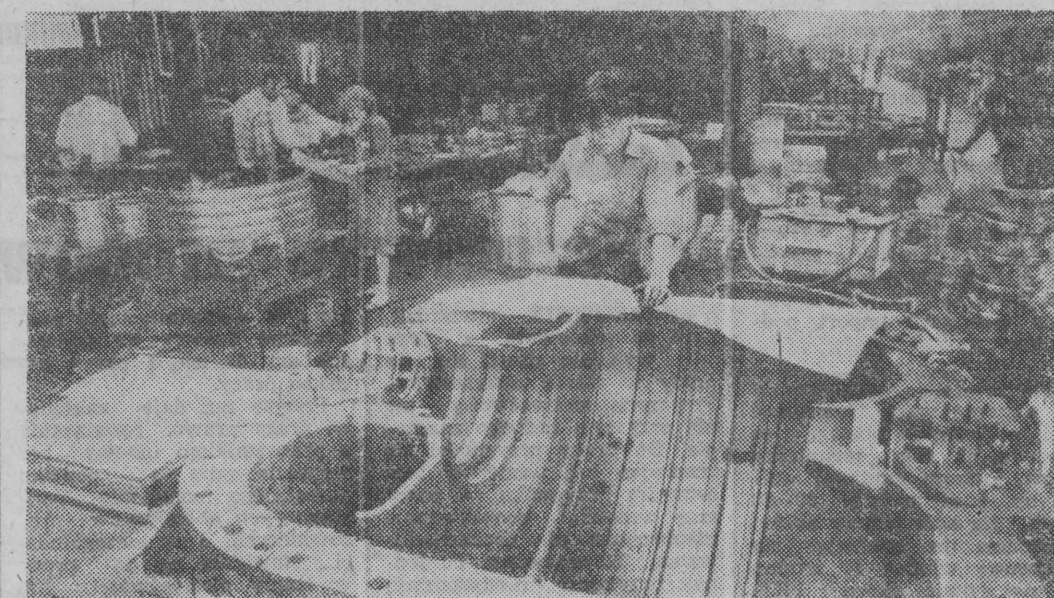
Wszystkie urzędy pocztowe w kraju mają obowiązek udostępnienia szczegółowych tabel zmian w opłatach zagranicznych przesyłek pocztowych. (PAP)

Rzemiosło wspiera przemysł

ZBA Rzemieślnicza w Białymstoku jest organizacją zrzeszającą 19 spółdzielni z trzech naszych województw. Fachowcy świadczą usługi oraz wykonują produkcję. Właśnie one zapewniają im wszechstronna pomoc: od zaopatrzenia materiałowo-technicznego, po zbyt wyrobów i usług. W ostatnich latach dobrą passę mają jednostki z województwa białostockiego.

W 1974 roku sprzedaż rynkowa wyniosła 472 mln zł, zaś w następnym wzrosła do 614 mln zł. Niemalże w tym udział również eksportu. Nasze towary z metalu, drewna i artykuły spożywcze cieszą się dużym uznaniem w wielu krajach. W ubiegłym roku wartość kontraktów zagranicznych oceniono na prawie 69 mln zł.

Spółdzielnie prowadzą współpracę z wieloma jednostkami gospodarki społecznej. Na przykład wytwarzają niektóre elementy na zlecenie Białostockich Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Unitra Białe”. Od dwóch lat kilka zakładów, w ramach umów zawartych z Przedsiębiorstwem Zaopatrzenia Leczniczego „Cezal” dostarcza dla służby zdrowia narzędzia, dotychczas sprowadzane z zagranicy. Działaniem antymonopolowym jest również rozwijająca się produkcja części zamiennej do ciągników radzieckich.



Mimo sezonu urlopowego w Zakładach Szadkowskiego trwa normalna praca. Wykonuje się m.in. sprzętarki nowej serii o poprawionej konstrukcji, mniej materiałochłonne i zużywające mniej energii elektrycznej. Zakłady są poważnym eksporterem — za granicę sprzedawanych jest 45 proc. wyrobów. Obecnie realizowany jest kontrakt na dostawę dmuchaw do ChRL.

NA ZDJĘCIU: Janusz Samborski przy dmuchawie dla ChRL.

CAF — M. Sochor

Białostocka Spółdzielnia Remontowo-Budowlana, jako jedna firma w kraju, podjęła się produkcji złacz oraz końcówek węży ciśnieniowych, których głównym odbiorcą jest Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”. Zamówienie opiewa na wiele milionów złotych; jest jednak ograniczone ze względu na niewystarczającą ilość materiałów.

Rzemiosło wspiera również rolnictwo. Dzięki podjęciu szeregu inicjatyw polepszyło się zaopatrzenie w drobne maszyny i sprzęt uprawowy. Tworzone są również punkty świadczące usługi, polegające na wykonywaniu niektórych prac polowych.

Najliczniej reprezentowane jest w naszym regionie rzemiosło budowlane. Na terenie Białostocczyzny mamy zarejestrowanych aktualnie 2207 zakładów tej branży oraz 337 produkujących materiałów budowlanych. Świadczone są usługi przedsiębiorstw państwowych i ludności za ponad 2 mld zł rocznie. Liczne zakłady współpracują ze spółdzielnicami mieszkaniową i zarządami budynków, wykonując na ich zlecenie remonty dachów, malowanie klatek schodowych, elewacje, ocieplanie ścian, remont instalacji elektrycznych i sanitarnych.

Nową formą usług są prace związane z zakładaniem i utrzymaniem zieleni w osiedlach. Podobnego typu prace prowadzi się na rzecz pracowników konserwacji zabytków. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się zakłady elektroosmotycznego osuszania murów.

Wszystkie spółdzielnie, w większym lub mniejszym stopniu, zajmują się działalnością społeczno-wychowawczą. Odbywają się spotkania, odczyty i pokazy. Najczęściej odbywa się to przy udziale właściwego terytorialnie cechu. Wspólnie urządzane są też imprezy dla dzieci i młodzieży, m.in. chodniki i dyskoteki. Spółdzielnie z Białegostoku partycypują w kosztach działalności klubu „Rzemieślnik”. Jest on znany z aktywności nie tylko na rzecz swego środowiska, ale również mieszkańców (np. współdziała z klubem partyjnym MK SD, MDK w organizacji „Dni Sztuki Współczesnej”, „Dni Białegostoku”). Do stałych form pracy należą seanse w kinie dla dzieci, imprezy okolicznościowe oraz występy kabaretu seniorów „Szpilka” — laureata wielu nagród wojewódzkich i ogólnokrajowych. Izba Rzemieślnicza wspomaga jednostki w organizowaniu akcji społecznych, jak kolonie, obozy, wczasy. Obejmują one coraz liczniejszą grupę rzemieślników i ich rodzin. (gs)



Na pastwisku PGR Pniewo (woj. suwalskie) wypasa się ponad 300 krow wysokomocnych. Bydło gasi pragnienie na miejscu, na pastwisku, gdzie czynne są sztuczne podłogi. NA ZDJĘCIU: na pastwisku PGR Pniewo.

CAF — St. Moroz

W odpowiedzi Okręgowej Radzie Adwokackiej Spółka bez odpowiedzialności

PEWIEN adwokat, zamiast udzielić klientowi pomocy prawnej, jakiegoś stan sprawy wymagał (według mnie należało wystąpić z pozwództwem przeciwko spółce zarządzającej wspólnotą gruntową), ograniczył się do napisania mu skargi (7) do... redakcji „GW”. Napisałem o tym osobliwym sposobie „załatwiania” człowieka jakieś pół roku temu, w artykule „Spółka bez odpowiedzialności”, traktując zresztą ten wątek ubocznie, na co wskazywa już sam tytuł publikacji.

to pewne ograniczenia (art. 15 prawa prasowego). Sądziłem, że to moje milczenie zwróci uwagę Okręgowej Rady Adwokackiej na niestosowność jej działania. Stało się jednak inaczej. Ostatnio tą samą drogą dotarło do mnie pismo Okręgowej Rady o ustosunkowanie się do jej poprzedniego wystąpienia.

Oświadczam więc wprost: ustosunkowania się nie będzie. I to nie tylko z przyczyn formalno-prawnych. Także z innych względów, dla

mnie dość zasadniczych. Zajmuję się (ubocznie) publicystyką, nie donosi cielsztwem.

Przepraszam środowiska, jakoby zbliżeniowskiego mają publikację (nie faktem?) że nie będzie. Pisałem nie o środowisku, lecz o indywidualnym przypadku. Mam nadzieję, że oświeconym, choć niedzielnym raz po raz podważającym sygnali, jakie otrzymuję od czytelników.

ZENON MŁYŃCZYK

W Szepietowie

Nie tylko „kliniką opon”

Szepietowski Zakład Produkcji Usługowej WUSP znany jest szerokim rzeszom posiadaczy samochodów przede wszystkim jako „klinik

opon”. Tu bieżnikuje się, tzn. regeneruje „wylisane” opony do samochodów osobowych i dostawczych. Usługi tego typu świadczone są na wysokim poziomie.

Z myślą o nietypowych

W domach handlowych w stolskach z odzieżą jest coraz więcej towarów. Jednak klienci o tęższych sylwetkach ciągle skarżą się na trudności w nabyciu dużych rozmiarów odzieży.

Szepietowski zakład produkuje również wiele detali m.in. do powiększanych fotograficznych w kooperacji z Półkimi Zakładami Optycznymi w Warszawie, do koparek dla „Bumaru” w Ostrowie Mazowieckiej i do podnośników magazynowych dla grajewskiego „Zakreamu”.

Od niedawna w kooperacji z Zakładami Wytórczymi Urządzeń Telekomunikacyjnych w Warszawie rozpoczęto produkcję podzespołów dla firm. W tym celu oddano do użytku nowoczesne wyposażone hale, wybudowaną sposobem gospodarczym. Przy montażu urządzeń do central telefonicznych obecnie zatrudnionych jest 105 kobiet. Planuje się, że w końcu br. przy wytwarzaniu urządzeń telekomunikacyjnych pracować będzie dwadzieś osób.

Jeszcze w tym roku zakończona zostanie budowa drugiej hali z przeznaczeniem — w połowie do celów produkcyjnych oraz na magazyny i garaże. (jc)

Każdy pomysł jest dobry

Wózek podnośnikowy z Bydgoszczy

W przedsiębiorstwie modernizacji przemysłu maszynowego „Techna” w Bydgoszczy skonstruowany został samojedźny wózek podnośnikowy przeznaczony do załadunku i rozładunku samochodów, kontenerów, wagonów, transportu magazynowego i w halach produkcyjnych. Jest to pierwsza polska konstrukcja takiego pojazdu, w której wykorzystano wyłącznie krajowe części, materiały i podzespoły.

Bydgoski wózek może jednocześnie podźwignąć 1 tonę. Jego prototyp wzbudził zainteresowanie na Targach Poznańskich i fabryka, która dopiero przygotowuje się do uruchomienia produkcji, ma już zamówienia na ok. 2 tys. wozków. Cenę skalkulowano na 480 tys. zł.

Fabryka, produkująca przedmiotowo wyposażenie dla stacji obsługi samochodów, zmuszona była do szukania

opłacalniejszej specjalności i zajęła się najpierw remontami wozków widłowych, w czym szybko stała się potentatem. Pomyślnie rozwinięte testy eksportu skomplikowanych konstrukcji stalowych — w ciągu 2 lat wzrosł od 1 do 100 mln zł. Nowy wózek podnośnikowy ma szansę stać się również przedmiotem opłacalnego eksportu, zwłaszcza do krajów socjalistycznych. (P)

Kultura na dziś

DZIŚ już nie mogą mieć miejsca tłumaczenia, iż pewne obszary naszej kultury traktowane są po macoszemu, bo trudności, bo priorytety, bo brak pieniędzy. Właśnie — pieniądze. Sprawa na pierwszy rzut oka wydaje się prosta. Mamy rewolucyjną, na skalę światową ustawę o upowszechnianiu kultury, która zakłada właściwy podział środków, mamy Fundusz Rozwoju Kultury, z którego muszę — i są — finansowane najbardziej palące potrzeby

literaci, jakie obrazy wiszą w galeriach. Nie można nie wyciągać wniosków z takiej oto statystyki: 40 proc. Polaków w ogóle nie czyta książki, w ciągu ostatnich 10 lat liczba widzów teatralnych spadła o 30 proc., a kinowych o 40 proc., o prawie 80 proc. wzrosła zaś liczba telewizorów.

Antidotum na kulturę w kapelach może zaistnieć w po-

kulturalną nie bardzo mamy dziś co liczyć. Są to twarde warunki naszego czasu. W projekcie „Założeń do programu rozwoju kultury polskiej” przygotowanym przez powołany przy Komisji Kultury KC PZPR zespół pod przewodnictwem Jerzego Kossaka można przeczytać o względnym obniżeniu plac w instytucjach należących do dziedziny „kultura i sztuka”. Zatem może przed wypracowaniem nowych jakości — chwilowo jeszcze teoretycz-

PROPORCJE

dzisiejszego życia kulturalnego Polaków. Pytanie tylko: czy wszystkie?

Nowoczesna polityka kulturalna nie realizuje się sama. I tu też sprawa wydaje się niezbyt skomplikowana. Ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym oddaje władzom terenowym kompetencje w zatrudnianiu i doborze kadry działaczy kulturalnych, nauczycieli, popularyzatorów. Trzeba tylko tym ludziom zapewnić godziwe warunki pracy i płacy, a problemy z nierównomiernym rozwojem kulturalnym, z dysproporcjami w dostępie do dóbr kultury na wsi i w mieście w ciągu kilku lat powinny zniknąć.

Nie można jednak tu nie zauważyć zjawiska, jakim jest znaczne obniżenie aktywności kulturalnej społeczeństwa. Ludzi jakby mniej interesowało to, co dzieje się w kinematografii, co pisa-

stają dynamicznie prowadzonej akcji upowszechnieniowej, rozwoju ruchu amatorskiego czy np. odpowiadającej na autentyczne potrzeby i oczekiwania robotników działalności kulturalnej w zakładach pracy. Ludzi trzeba po prostu przekonać do niektórych zjawisk we współczesnej kulturze, przybliżyć je, wyjaśnić, uczynić atrakcyjnymi. By obudzić ludzką aktywność i chęć uczestniczenia w życiu duchowym narodu, a nie tylko kulturowo-biernie obserwatorów, potrzeba jednak animatorów kultury najpierw przekonać, by zechcieli podjąć się nie najwznieślijszego zadania. Trzeba im wskazać dobre zaplecze. Nie ma się co oszukiwać: na ambicję, punkt honoru człowieka jadącego w teren z misją

nych — dla przyszłej polityki kulturalnej należałoby się zastanowić nad nową polityką plac.

Bowiem każdy plan rozwoju musi zasadzać się o w miarę solidny fundament. Dla potrzeby kultury polskiej XX wieku są to w przeważającej części kadry, zespoły czy grupy ludzi, którym można powierzyć realizację zadań. Niemniej wytyczanie owych zadań nie może opierać się na przesłankach hipotetycznych i na tym, jak byśmy chcieli, by było, ale na tym, jak jest. Sprawy te wydają się niezwykle proste na pierwszy rzut oka, bliższe przyjrzeniu nieco zamyka radośny obraz.

JACEK STRZEMŻAŁSKI



Dziesięć minut odpoczynku

Junacy z NRD w Zambrowie

Połączenie miłego z pożytecznym

SYBILLA Roether zdała do dziesiątej klasy średniej szkoły politechnicznej im. Włodzimierza Komarowa w Zwickau. Średniego wzrostu, uśmiechnięta blondynka uwielbia dyskoteki i właśnie je chyba zapamiętała najdłużej z pobytu na obozie wypoczynku i pracy w Zambrowie. Ale nie tylko. Zabiera ze sobą drobne prezenty dla najbliższych, a dla siebie kupiła już modne buty i bluzkę.

— Wywołuję też — mówi — dobre wrażenie i satysfakcję z tego, że tu w Zambrowie pozostawiam ślad swojej pracy...

Na obozie w Zambrowie przebywała, wypoczywając i pracując, nie licząc kadry, 124 uczennice i uczniów ze szkół w Zwickau i Plauen. Komendant obozu, nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego w Jedwabnem — Jerzy Ramotowski, sądzi, że nikt na nudę nie czekał, nie powinien. Potwierdza to uczestnicy. Codziennie przez sześć godzin pracują w ZZPB, Zakładzie „Mera-Blonie”. „Cepeli”, spółdzielni mieszkaniowej i Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej. Popołudnia i wieczory wypełniają dyskoteki, konkursy, ogniska. Byli już też w Białowieży, pojeźdzą do Białegostoku. Dwa tygodnie zleci, jak z bicia trzasa.

rzysta sporo osób. Pracowaliśmy więc dla mieszkańców i była to dobra motywacja. Dobrą organizację pracy zapewnili Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Teraz jest trochę gorzej. Nie dowiedzieliśmy nam na czas farby do malowania ogrodzenia. Nie dostarczono też napojów a upał daje się we znaki.

Opiekunowie z NRD są jednak na ogół zadowoleni. Szczególnie chwala zambrowską spółdzielnię mieszkaniową i ZZPB.

Sybilla i jej kolegów zastąpił przy porządkowaniu cmentarza żołnierzy radzieckich Dieter Weiske, który opiekuje się grupą niemieckich uczniów chwaląc wybór miejsca, zapewniającego wychowanie przez pracę.

— Nasza młodzież zadowolona jest z pobytu w Zambrowie. Zostaliśmy dobrze przyjęci. Ciekawy program pobytu, wesołotronny i prawidłowy realizowany, sprzyja wypoczynkowi. Poznałmy już miasto. Młodzież niemiecka nawiązała liczne kontakty z młodymi Polakami.

— Uporządkowaliśmy już park miejski, z którego ko-

— Są tacy sami jak my. lubią muzykę i sport. Czasami tylko niektórzy inaczej patrzą na otaczającą nas rzeczywistość. Trudności sprawia jedynie pokonywanie bariery językowej. Dwóch tłumaczy to za mało, gesty też. Na szczęście językiem niemieckim dość płynnie włada komendant Ramotowski.

A polska kuchnia? Serwuje dania raczej smaczne. Chociaż najbardziej smakują potrawy zbliżone do niemieckich: schabowy, filety rybne i zupy. Pobyt w Zambrowie — mówi Michael — będziemy miło wspominać, a w Polsce nie jesteśmy po raz ostatni...



SYBILLA ROETHER: — Najbardziej podobają się nam dyskoteki, a satysfakcjonuje to, że coś po sobie w Zambrowie zostawimy
Fot. GABOR LORINCZY

PRAWO: CZŁOWIEK

Przeciwko pracownikowi?

KIEROWNIK stwierdził, że pracownik z jego wydziału stawiał się do pracy w stanie nietrzeźwym. Przyczyna nietrzeźwości, nie ma przy tym żadnego znaczenia. Do pracy przychodził się trzeźwym lub wcale. W tym ostatnim przypadku — ponosząc wszelkie konsekwencje nieobecności nie usprawiedliwionej. To oczywiste. Tu jednak przyczyna niedyspozycji pracownika tego dnia została wyjaśniona przez niego samego. W przeddzień był imieniny kolegi. Poszli do niego z życzeniami, kwiatkiem i wódka, jak każda — ponoć — obyczaj. Solentani też poczul się w obowiązku postawić. Popijali do późna w nocy. Spokojnie, bez awantur. Rozeszli się nad ranem. A wczoraj rano trzeba było iść do pracy. Czasu nie stało, aby wyrzucić. Ot, zwykła rzecz...

Kierownik był jednak innego zdania. Uznał, że stawienie się do pracy w stanie nietrzeźwym jest rzeczą niedopuszczalną. I żadne okoliczności nie mogą tego usprawiedliwić. A ponieważ zdarzyło się to temu pracownikowi nie po raz pierwszy, wystąpił do dyrektora z wnios-

OKOLICE ESTRADY

Pomysł na siebie

Rozmowa z WOJCIECHEM KORDĄ, kompozytorem i wokalistą

— Ile ma Pan lat?
— Tyle, na ile wyglądam.

— A więc polski idol lat sześćdziesiątych chce być wiecznie młody.

— Nie tylko chce. Czuję się młodo.

— Co trzyma Pana w tak dobrej formie?

— Wino, kobiety i śpiew.

— Czy rzeczywiście śpiew na ostatnim miejscu?

— Chyba przesadziłem. Jednak na pierwszym.

— Naprawdę Pan śpiewa? Dlaczego nie o tym nie wiemy?

— Bo śpiewam w Norwegii.

— A konkretnie gdzie — w filharmonii, na statku, w klubie?

— Właśnie — w klubach disco.

— Śpiewa Pan do tańca?

— Tak, wszystko to, co najmocniejsze i najbardziej popularne przeboje: Billy Joela, Donny Summery i oczywiście cały repertuar Elvisy Presleya. Trudno się obyć bez tego nazwiska.

— Taka praca zarobkowa?

— A jaka inna może być praca.

— Na przykład artystyczna, twórcza itd.

— To bardzo charakterystyczne dla naszego punktu widzenia. Pieniądz jednak jest z chęcią, zaś ich brak z wielkim artystyzmem. Na świecie, proszę Pana, jest akurat odwrotnie. Duże pieniądze płaci się tylko za dobrą, profesjonalną pracę.

— Czy nie żał Panu, że zniknął Pan z polskiego rynku?

— I tak, i nie. Tak — bo szkoda, że nie nagrywam płyt i nie występuję. Nie — bo zdobyłem zupełnie nowe doświadczenia, które pozwoliły mi rozwinąć się w porównaniu z okresem, kiedy pracowałem z „Niebiesko-Czarnymi”. Przede wszystkim nauczyłem się różnicować muzykę, gdyż uprawialiśmy jeden kierunek muzyczny, za granicą zaś mu-

siałem śpiewać wszystko: standardy jazzowe, muzykę sweet, pop, rock i disco.

— Zastanawiam się, czy gra warta jest świeczki. Chyba że świetnie finansowo wychodzi Pan na tych kontraktach.

— Wszystko się zgadza oprócz kasy.

— Ale nie narzeka Pan?

— Jak dotychczas udało mi się zrealizować to, co sobie kiedyś tam zaplanowałem. Chyba mogę powiedzieć, że ogólnie powiodło mi się w życiu.

— Jak Pan wyobraża sobie dalszą swoją karierę?

— Na razie zostanę do końca roku w kraju. Przeprowadziłem właśnie kilka intensywnych rozmów, których wynikiem być może staną się nowe piosenki i nowe nagrania. Poza tym zamierzam zacząć się znowu komponowaniem.

— Czy to wystarczy, żeby powrócić na polskie sceny?

— Co mogę jeszcze zrobić?

— Wymyślił jakiś nowy swój wizerunek artystyczny. Czas dyktuje nowe warunki. Drżąc już śpiewanie o wletrze, który porwał dziewczynę czy o pierwszym pocałunku w parku nikogo nie bierze.

— To wiąże się bardziej z tekstami, a nie ze sposobem śpiewania. Na przykład Presleya można śpiewać na okrągło i zawsze będzie to muzyka naszej duszy.

— Ostatnio mówi się o wspomnieniach i sentymentach. Kiedy i dlaczego rozpadł się „Niebiesko-Czarni”?

— Dokładnie 10 lat temu. Taki mój jubileusz. A dlaczego? Chyba zabrakło już koncepcji — co dalej. Była to śmierć naturalna. Ten rodzaj grania i śpiewania po prostu się skończył.

— Czego życzyłby Pan sobie najbardziej?

— Zdrowia, szczęścia i przeboju.

Rozmawiała: MAŁGORZATA TERLECKA

Rehabilitacja ... pokrzywy

Badania starych ksiąg medycznych i innych naprowadziły grupę naukowców zważających na ślad korzyści płynącej z... pokrzywy, która nie tylko na terenach obecnej Szwajcarii, ale i w całej Europie środkowej była przed wieloletnią uprawianą, na równi z innymi znanymi wówczas roślinami.

Okazuje się, że aż do VIII wieku w wódkach pokrzywy wzbryłano koszulę, bardzo zdrowe dla organizmu, mieszkających w krajach, gdzie stosowana była powszechnie w medycynie ludowej. Różne maziadła i wygłady służyły m.in. do leczenia bólów reumatycznych i artretycznych, wzmacniania włosów, przeczyszczania przewodu pokarmowego, nawet z guzów oraz do wielu innych zabiegów.

Sprawa pokrzywy, w najwyższym świetle, na wniosek naukowców stanęła na posiedzeniu Rady Kantonalnej (wysza izba parlamentu) gdzie uznano pokrzywę za roślinę pod ochroną i rekomendowano powrót do maksymalnego wykorzystania jej w ziołolecznictwie. (P)

Laser pomaga pilotowi

Laserowy system ładowania „Gillsada” umożliwia pilotowi bezawaryjne ładowanie w trudnych warunkach atmosferycznych. System ten wyprodukowany został na lotniskach w różnych warunkach atmosferycznych i klimatycznych. Kraj: Belgia, „Gillsade” opatentowano w 11 państwach, w tym także w USA, Francji, RFN i Japonii. (P)

CO Z WYPEŁATĄ?

Elcy nauczyciele są zbliżeni do poczynienia tuższego Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego. Od czerwca nie wypłacano nauczycielom szkoły podstawowej należności za godzinę nadliczbową. Wstrzymywanie wypłaty należnych wynagrodzeń jest naruszeniem Kodeksu Pracy.

Nauczyciele przebywają na urlopiach, co pociąga zwiększone wydatki finansowe, a przecież nasze zarobki nie należą do wysokich. Mam nadzieję, że na łamach „Gazety” doczekam się wyjaśnienia, dlaczego nie wypłacano nauczycielom zarobkowych pieniędzy.

Nazwisko i adres znane redakcji

„GAZETA” JEST CIEKAWA

Zakupiam Waszą „Gazetę”, będąc przejazdem w

tych regionie. Przeczytałam numer od dechy do dechy. Stwierdziłam, że jest ciekawa. Dowiedziałam się co nieco o regionie z interesującymi mimo kanikuły artykułami.

K. LASKOWSKA BYDGOSZCZ

ZWYCZAJNYCH Listów

CZY TO COŚ DLA ARCHEOLOGÓW?

Po przeczytaniu w „Gazecie” z 1 sierpnia br. artykułu z archeologii pt. „Co kryje Góra Zamkowa?”, chciałbym zgłosić, że w Bielsku Podlaskim przy ul. ks. Ściegiennego obok plebanii, za bramą na podwórzu znajduje się wzniesienie, które — według mojego pojęcia — nie jest naturalnym

pagórkem, a kopcem usypianym przez człowieka. Być może kryje w sobie jakiś zagadek z dawniej dziejów. Liczę na zainteresowanie archeologów.

LUDWIK KORZON Bielsk Podl. ul. Sienkiewicza 11 A/33

RUDERA W ŚRÓDMIEŚCIU — ZABYTEK?

Mała jednokierunkowa uliczka, ni to przejazd, ni zaułek, w śródmieściu Białegostoku, nie dojechała się nawet nazwy. Łączy ulicę Próżniak i Ostrowskiego. To stała trasa moich wędrówek. Podziwiam wciąż, że można było walczyć się niemal rudę dawnego szpitala zakaznego, przystosować do uduj stylowo, budynek.

Zastanawia mnie zawsze, dlaczego nie odnowiono przyległego do tego budynku pomieszczenia i nie zagospodarowano go również w odpowiedni dla tego miejsca sposób? Zwraca uwagę (nie tylko moja) racja dyssonans: obok pięknej elewacji, przyległa ściana ze starym, opadającym tynkiem, zaciekami wilgoci, zniszczonymi detalami. Duże okna zdradzają również wielkie powierzchnie wnętrza. Co kryje? Czy jest nieetykalne ze względu na ochronę zabytków?

Moim zdaniem — trzeba się zastanowić nad tym, czy jest to budynek do renowacji, odnowienia, a więc należytego wykorzystania go, zgodnie z jego pierwotnym przeznaczeniem. Byłbym wdzięczny za kompetentne informacje na ten temat na łamach „GW”.

JERZY B. (nazwisko i adres znane redakcji)

Szybsze pociągi

W Europie Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych i Japonii niektóre pociągi rozwijają już prędkość powyżej 200 km/h. Coraz szybsze są koleje radzieckie. Natomiast na kilku tysiącach km naszych torów pociągi nie mogą przekraczać szybkości nawet 60 km/h. Kiedy znikną takie odcinki, kiedy nasza sieć kolejowa będzie na tyle nowoczesna, aby mogły po niej poruszać się szybkie ekspresy?

Zdaniem wicedyrektora do spraw utrzymania kolei — Władysława Ferency już teraz mamy w tej dziedzinie liczące się osiągnięcia. Na Centralnej Magistrali Kolejowej, wyposażonej w nowoczesne tory, pociągi mogłyby jeździć nawet do 200 km/h, gdyby linia nie przecinała się na jednym poziomie z drogami. Konieczne jest wyeliminowanie tych kolizyjnych punktów, co wymaga budowy wiaduktów. Mamy też spore inne nowoczesne sposoby. W ostatnich 5 latach przybyło ok. 10 tys. km torów, w których pociągi mogą jeździć z prędkościami przekraczającymi 100 km/h, przy czym na wielu odcinkach wagony można prowadzić z szybkością również 160 km/h.

W 1986 r. unowocześni się 2,2 tys. km torów. Tam, gdzie układane są ciężkie szyny bezsztywne, maksymalna prędkość pociągów będzie mogła wynieść 160 km/h.

W tym roku ekipy zajmujące się bieżącymi remon-

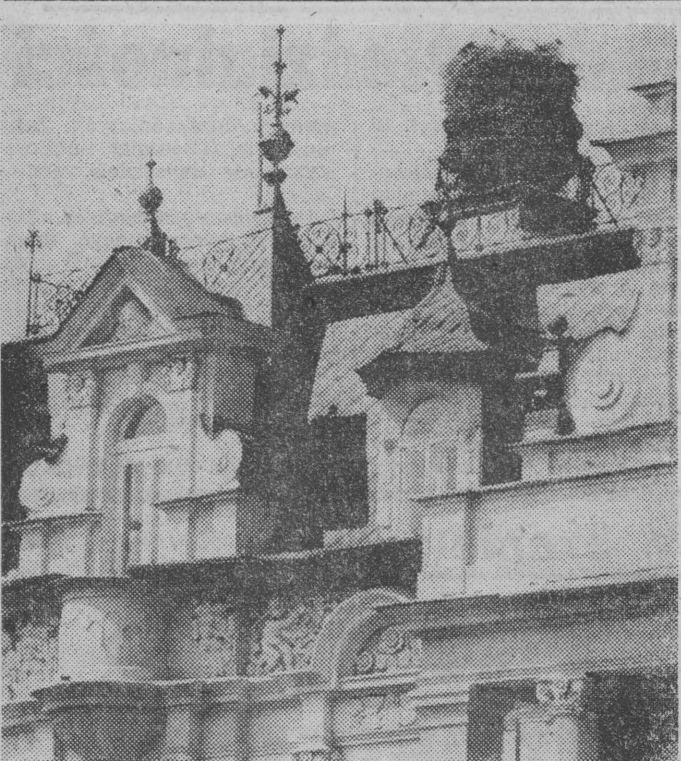
tami pracować będą w sumie na 15 tys. km torów. Zadaniem robotników jest wymiana pojedynczych podkładów, szyn, likwidowanie niebezpiecznych miejsc. Dużym ułatwieniem jest spora mechanizacja robót.

Hamulcem w unowocześnianiu kolejowych szlaków jest jednak niedobór materiałów. Obecnie największe kłopoty są z szynami. Do końca lipca PKP powinny otrzymać 580 km szyn (tzw. S-60) potrzebnych do modernizacji sieci, a dostali tylko 360 km. Jeśli zaległości te nie zostaną odrobione przez hutnictwo, to plany pozostaną na papierze. Ostatnio wyłonili się poważne problemy z podkładami, gdyż jeden z ich twórców — warszawski „Falbet” — zaprzestł ich produkcji bowiem nie otrzymał zamówieniej stali strunowej z CSRS. Natomiast resortowe wytwórnie kłopoty z wytwarzaniem podkładów tłumaczy niedoborem cementu. Efekt jest taki, że trzeba znacznie zwiększyć import podkładów.

Władze kolei zastanawiały się, czy nie warto zamknąć linii, po których pociągi, ze względu na stan techniczny torów, kursują rzadko i wolno, np. z szybkością 20-30 km/h. Na ogół jednak na ich likwidację nie zgadzają się miejscowe władze. I trudno im się dziwić, skoro PKS, odczuwając brak autobusów, często nie byłaby w stanie zapewnić sprawnej obsługi pasażerów.

Film kobiecych gwiazd

Mario Minicelli, jeden z najwybitniejszych twórców filmowych Włoch, przeżył ciężką chorobę, którą przeżył w latach 1950-1960. W tym czasie Minicelli kreślił ten film 3 lat. Producent bowiem nie spieszył się z jego zakończeniem nie znajdując w nim ani erotyzmu ani zbrodni. (P)



Z wędrówek naszego fotoreportera, SUPRAŚL — siedziba Liceum Sztuk Plastycznych.

Fot. Z. LENKIEWICZ

500-letnia gospoda

Bez mała 500 lat liczy sobie gospoda „Pod modrym fartuchem” na Rynku Nowomiejskim w Toruniu. Działalność nieprzerwanie od 1489 r., przez wiele pokoleń pozostawała w rękach jednej rodziny Szalitów i była ulubioną gospodą toruńskich rzemieślników. Od ich fartuchów roboczych, zo-

stawianych przy wejściu wieża ponoć swą nazwę, której jest wierna do dziś. W tym samym domu, co przed wiekami działa — choć unowocześniona — kawiarnia „Pod modrym fartuchem”. Jest jedną z atrakcji toruńskiej Starówki. (P)

Odnalezienie nieznanego filmu Chaplina

Dwaj londyńscy historycy filmu, David Gill i Kevin Brownlow natrafili na nieznane dotąd taśmy filmów Chaplina, zapomniane ujęcia nie wyświetlane filmy oraz taśmy, które „wielki clown” nakręcał prywatnie dla zabawy w domu.

Jeszcze za życia Chaplina wiedzieli, że takie taśmy istnieją, ponieważ napisali do niego w tej sprawie i po pół roku otrzymali odpowiedź, aby zgłosili się do pewnego

domu w Londynie, gdzie w piwnicy składowane były kopie filmów Chaplina. Przy okazji w zakamarkach odkryli stare, zakurzone kasety, które — jak się okazało — zawierały ten beczenny materiał dla historii kina. Kasety miały nadruk „Profesor”, „Jak robić filmy” itp., które zjawcom kina nie nie mówią. Dopiero po ich obejrzeniu okazało się, że jest to prywatne archiwum artysty, który ukrywał je w czasach największej popularności w oba-

wie, aby ktoś nie skradł jego pomysłów techniki robienia filmu i sposobu gry.

Podczas nakręcania serialu telewizyjnego otrzymali zezwolenie na pokazanie tylko nielicznych fragmentów nieznanych taśm. Po śmierci Chaplina wyprępowadowali go żonie Oonie O’Neil, aby zezwoliła na opublikowanie całego materiału, na co otrzymali zgodę, z zaznaczeniem, że Chaplin nigdy by się na to nie zgodził. (P)

ZENON MŁYŃCZYK

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH BUDOWNICTWA w Białymstoku, ul. Młynowa 21 ZGŁASZA DO UPEŁNIENIA

- niję wymienione urządzenia pralnicze, w cenie:
1. prasownia parowa typ Me-3p szt. 1, 22.189,—
 2. pralnia bębnowo-czołowa o podgrzewie parowym typ PCP-15 szt. 2, 38.817,—
 3. suszarka elektryczna bębnowa typ SU-86 szt. 2, 29.638,—
 4. pralnia bębnowa parowa typ MP-50 b-1 szt. 3, 55.383,—
 5. wirówka typ WR-30 szt. 2, 46.156,—
 6. wirówka typ WR-15 szt. 2, 36.953,—
- Informacji udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 204-14, k 4484-1

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Hajnówce **SPRZEDA**

po atrakcyjnych cenach
* **kompletne drzwi i okna pochodzące z rozbiórki.**
Wymienione materiały można oglądać w dni robocze w godz. 8—15 na budowie Domu Pomocy Społecznej w Białowieży.
k 4514-1

usługi

OSRODEK Informacji Usługowej
ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna
informacja o wszystkich usługach.
k 4471-0

USŁUGI WPHW
Informacja tel. 937
Sprzęt zmechanizowany:
— ul. Upińska 3, k 4437-1
— ul. Piłsudskiego 11 tel. 419-953
— ul. Mickiewicza 25 tel. 415-882
— ul. Sienkiewicza 42 tel. 956
Sprzęt radiotelewizyjny:
— ul. Warszawska 79 tel. 939
— ul. Warszawska 79 tel. 414-692
— ul. Warszawska 79 tel. 511-770
— ul. Oleśnicka 3 tel. 293-13
— ul. Lipowa 45 tel. 223-068
k 4472-0

TELENAPRAWA. 412-763. Kallnow-
ski.
TELEPOGOTOWIE. 751-470. Tala-
ta.
k 4429-0

TELENAPRAWA. 336-01. Wydra.
k 4432-0
TELENAPRAWA. 334-13. Zama-
ja.
k 4437-0

TELENAPRAWA. 752-972. Gacki
k 4432-0
ZALUZJE przeciwsłoneczne, drzwi
harmonijkowe, suszarki nadwiesz-
ne, tapicerka zabezpieczająca
drzwi, Rozenfeld, tel. 419-038
Kraszewskiego 21/4.

DIWANY czyszczone, k 3816-0
DIWANY, wykładziny, tapicerki
czyszczone, Maciej Blendzio, tel.
41-301.

USŁUGI kuchennych, k 5681-0
Kuchnia, ul. Kruczkowskiego 1.
REZERWACJA. 413-380. Bogdan
k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1
WYKŁADZINY, k 4435-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW „FPU-BIAL” w Białymstoku

ZATRUDNI OD ZARAZ

mężczyzn w zawodach:

- tokarz
- frezer
- szlifiarz
- wiertacz
- ślusarz remontowy
- ślusarz — spawacz
- elektryk
- kontroler jakości
- robotnik odlewni
- hartownik
- robotnik transportu z u-
prawieniami na wózki
- krajać
- robotnik magazynowy
(wagowy)
- robotnik budowlany
- wartownik Straży Prze-
mysłowej
- kasjer kasy pomocniczej
- mistrz rem.-budowlany

— konstruktor oprzyrządowania technologicznego
(wykształcenie wyższe lub średnie + praktyka).
Pracownicy mają zapewnione wynagrodzenie wg
nowego systemu wynagrodzeń oraz premie motywacyj-
ne.

Osoby samotne mogą zamieszkać w Hotelu Robot-
niczym (przez okres 6 m-cy bezpłatnie).

Absolwenci ZSZ mają możliwość ukończenia Tech-
nikum Mechanicznego w Zespole Szkół Zawodowych
przy FPU.

Ponadto pracownicy Fabryki korzystają z szerokiego
zakresu usług socjalnych prowadzonych przez Dział So-
cjalny m.in.:

- △ stołówki i bufety na terenie zakładu
- △ wczasy krajowe i zagraniczne
- △ po przeprowadzeniu roku pracownik nabywa prawo
do deputatu węglowego.

Wszyscy zainteresowani powinni zgłaszać się w Dzia-
le Kadr Fabryki, Białystok, ul. Łąkowa 3, pok. 102, tel.
416-420 wewn. 240.
k 4465-1

ŁOMŻYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łomży, ul. Świerczewskiego 7 B

ZATRUDNI

— inżyniera budowlanego
— inżyniera instalacji sanitarnych
z uprawnieniami na stanowiska inspektorów nad-
zoru.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.
Informacji udziela Służba Pracownicza, tel. 52-66
w. 17.
k 4541-0

BUTLE gazowe — sprzedam. Of-
erty Biuro Ogłoszeń „4434”.
k 4434-1

„FORDA” (1971) do małego re-
montu, 1 grubościowe 8-stron-
tanio sprzedam. Białystok, Ś.
arska 23/2.
k 4435-1

ODSTĄPIE grzeźnik żelazny.
Oferty Biuro Ogłoszeń „4434”.
k 4434-1

CEGLĘ 8000 szt. — sprzedam. Nar-
cerska 8, „Nowe Miasto”.
k 4448-1

BLACHĘ czarną, felcowaną —
sprzedam. Władomostka, Kleosin.
ul. Tuwima 23.
k 4442-1

SPRZEDAM — dąb 30 x 55 x
550 mm, szt. 80, maszynę do siat-
ki ogrodzeniowej z drutu, ka-
wałki blachy ocynkowanej około
10 m kw. Tel. 418-365.
k 4436-1

BLACHĘ ocynkowaną — kupię.
Białystok, ul. Antoniewicza 32.
k 4423-1

STAL żebrowana średnica 12, 25
tony — sprzedam. Krywiakowa
77, gm. Orla.
Sp 4070-1

SIANO — sprzedam. Białystok,
Burcząca 38, Terpiłowski
(końcowy „A”, cały dzień).
k 4424-1

SNOPIWIAŁKĘ WC-5, nowy
typ — sprzedam. Kuryś Józef
Wilkow, gm. Poświętne. k 4418-1

WYRAZY szczerego współczucia
JANOWI SAWICKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
współpracownicy Miejskiego
Przedsiębiorstwa Remon-
towego w Białymstoku.
k 4568-1

Głębokie wyrazy współczucia
Koło IRENE SZWAJKO
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
Zarząd, organizację Spo-
łeczności i kołowej Miejskiej
Spółdzielni Mieszkani-
skiej.
k 4568-1

WYRAZY szczerego współczucia
JANOWI SAWICKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
współpracownicy Miejskiego
Przedsiębiorstwa Remon-
towego w Białymstoku.
k 4568-1

Głębokie wyrazy współczucia
Koło IRENE SZWAJKO
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
Zarząd, organizację Spo-
łeczności i kołowej Miejskiej
Spółdzielni Mieszkani-
skiej.
k 4568-1

WYRAZY szczerego współczucia
JANOWI SAWICKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
współpracownicy Miejskiego
Przedsiębiorstwa Remon-
towego w Białymstoku.
k 4568-1

Głębokie wyrazy współczucia
Koło IRENE SZWAJKO
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
Zarząd, organizację Spo-
łeczności i kołowej Miejskiej
Spółdzielni Mieszkani-
skiej.
k 4568-1

WYRAZY szczerego współczucia
JANOWI SAWICKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
współpracownicy Miejskiego
Przedsiębiorstwa Remon-
towego w Białymstoku.
k 4568-1

Głębokie wyrazy współczucia
Koło IRENE SZWAJKO
z powodu zgonu

składają:
Ojciec
Zarząd, organizację Spo-
łeczności i kołowej Miejskiej
Spółdzielni Mieszkani-
skiej.
k 4568-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PODZESPOŁÓW TELEWIZYJNYCH „UNITRA-BIAZET” w Białymstoku ul. Szosa Północno-Obwodowa 38

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST

pracowników na stanowiska:
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania:
— wykształcenie wyższe ekonomiczne
— 8-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.
Proponujemy bardzo korzystne warunki płacowe.
Kandydatom zamiejscowym oferujemy mieszkanie
po roku pracy.

Do chwili otrzymania mieszkania jesteśmy w stanie
zakwaterować w mieszkaniu zastępczym.
GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ D/S EKONOMICZNYCH

Wymagania:
— wykształcenie wyższe ekonomiczne
— 4-letni staż na stanowisku kierowniczym

Ponadto zatrudnimy pracowników z wyższym wy-
kształceniem ekonomicznym na stanowiska ekono-
mistów.

Informacji udziela Dyrektor Zakładu BZPT „Unitra-
Biazet” Białystok, ul. Szosa Północno-Obwodowa 38,
tel. 75-36-90.
k 4475-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA **BZPB „FAST V”** w Białymstoku, ul. Przedzalniana 8

prowadzi zapisy do klas pierwszych
na rok szkolny 1986/87

W 3-letnim okresie nauczania szkoła przygotowuje
do zawodu

1 K A C Z

operator maszyn przędzących bawełnę

(PRZĘDZARZ)

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni złożyć
w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

- podanie, życiorys, 4 fotografie, wykaz ocen za I
półrocze klasy VIII, kartę stanu zdrowia, świadec-
two ukończenia szkoły podstawowej.

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wyno-
godzenie zgodne z obowiązującymi przepisami.
W okresie ferii i wakacji szkolnych uczniowie mają
zagwarantowany wypoczynek.

Zakład zapewnia pracę zgodnie z wyuczonym za-
wodem.
k 4467-0

TOWARZYSTWO NAUKOWE **ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA** **ODDZIAŁ w Białymstoku**

ZATRUDNI

— głównego księgowego
— kierownika działu usług organizacyjnych

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub
prawnicze.
Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia
w Biurze Zarządu Oddziału TNOiK, Białystok, ul. Dąb-
rowskiego 1, tel. 243-51.
k 4490-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Dobryniowie

ZATRUDNI OD ZARAZ

— głównego księgowego
— magazyniera

— kierownika cięgników
Informacji udziela Prezes Spółdzielni tel. 357-38.
k 4548-1

UWAGA! Mieszkańcy Elku i okolic. **PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „KEYSTONE”**

ZATRUDNI

* **chałupników z własnymi maszynami do produkcji**
konfekcji i dziewiarstwa

Szczegółowe informacje w siedzibie przedsiębiorstwa
w Starych Juchach koło Elku, ul. Elcka 11 a, tel. 101.
k 4532-1

DYREKCJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO dla PRACUJĄCYCH, ZAOCZNEGO w Białymstoku

informuje, że

w roku szkolnym 1986/87

DOKONUJE NABORU SŁUCHACZY

do klasy I i II 4-letniego liceum na podbudowie szkoły
podstawowej i 3-letniego liceum na podbudowie za-
sadniczej szkoły zawodowej (na semestr I, III, V i VI).
Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w sekretaria-
cie szkoły do dnia 31 sierpnia 1986 r. w godzinach
13—18 (środy i piątki) następujące dokumenty:

1. podanie
2. życiorys
3. świadectwo ukończenia szkoły, odpowiedniej klasy
lub indeks
4. skierowanie do szkoły wydane przez zakład pracy
lub zaświadczenie o zatrudnieniu
5. wypis z dowodu osobistego lub akt urodzenia
6. dwie fotografie.

Jednocześnie informuje się, że zajęcia w szkole od-
bywają się co dwa tygodnie w godzinach rannych w
soboty i niedziele.
k 4535-1

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO **BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBUD”** w Krakowie

ZATRUDNI natychmiast

na bardzo korzystnych warunkach

▲ murarzy-tynkarzy
▲ cieśli

▲ blacharzy-dekarzy
▲ posadzczy-izolacji
▲ spawaczy
▲ zbrojarzy
▲ ślusarzy

▲ operatorów sprzętu ciężkiego
▲ kierowców

Zainteresowanym pracownikom oferuje się korzystne wyno-
godzenie (akord), bezpłatne zakwaterowanie w hote-
lach pracowniczych, wczasy i kolonie w ośrodkach
nad morzem, jeziorami i w górach oraz w ramach wy-
miany poza granicami kraju.

Pracownikom przysługują uprawnienia z tytułu
„Karty Budowlanych”.

Przedsiębiorstwo posiada własną spółdzielnię miesz-
kaniową, w której istnieje możliwość szybkiego otrzy-
mania własnego mieszkania — po przeprowadzeniu w
Przedsiębiorstwie 5 lat.

Przy K.P.B.P. „Krakbud” istnieje Zespół Szkół Budo-
wanych, gdzie można uzyskać tytuł robotnika wykwa-
lifowanego oraz kontynuować naukę w Średnim Stu-
dium Budowlanym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Za-
trudnienia i Szkolenia K.P.B.P. „Krakbud” w Krakowie,
ul. Dzierżyńskiego 112, pokój 106, tel. 37-52-48 lub
37-55-55 wewn. 215.
k 4468-0

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Zambrowie, woj. łomżyńskie

ZATRUDNI OD ZARAZ

▼ lekarza stomatologa w GOZ RUTKI

Mile widziane małżeństwo lekarskie.
Komfortowe mieszkanie rodzinne zapewnimy w bu-
dyнку ośrodka zdrowia.
Gwarantujemy wysokie stawki płacowe.
k 4488-1

Rejon Energetyczny Sokółka informuje o przerwach w dostawie
energii elektrycznej:

- 1) Sokółka, ul. Sikorskiego od Mickiewicza do Waryńskiego w dniu
12 sierpnia 1986 r. w godz. 8.00—15.00.
- 2) Dąbrowa Białostocka w obrębie ulic: Szkolna, Południowa, os.
Centrum, Plac Kościuszki, os. PGR, os. Przydworcowe, ul.
Dworcowa w dniach 12, 13 i 14 sierpnia 1986 r. w godz. 7.00—16.00.
- 3) Kruglany, kol. Łososna, Czuprynów w dniu 13 sierpnia 1986 r.
w godz. 8.00—16.00.

Powyższe przerwy podyktowane są koniecznością przebudowy urza-
dzeń energetycznych.
Blizszych informacji udziela REJON ENERGETYCZNY SOKÓŁKA
tel. 21-82 i Posterunek Energetyczny w Dąbrowie Białostockiej tel.
40.
K 4285-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
glińskiego — przerwa urlopową.

Białostocki Teatr Lalek — prze-
rwa urlopową.

KINA

„Pokoje” — „Powrót do przy-
rod”, prod. USA (od lat 12),
godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.

„Ton” — „Król Drożdżobrodzi”,
prod. CSRS-RFN (b.o.), godz. 11.
19.15, prod. USA (od lat 15),
godz. 12.15, 15.30 i 17.45. „Włócznia”,
od polsk. (od lat 18), godz. 20.
Sensu nieny. „Rokiet ciasta”, prod.
USA (od lat 18), godz. 22 (dla-
ci zła i cięta).

„Syren” — „Sprawa Kram-
rowa”, prod. USA (od lat 15), godz.
13.15, 17.30. Pożegnanie z filmem:
„Czas apokalipsy”, prod. USA (od
lat 18), godz. 19.30.

KINA W WOKRĘGOWIACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielski Podlaski — „Medium”,
prod. USA (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — „Lata
dwadzieścia”, lata trzydziście”,
od polsk. (od lat 15), „Historia
słynnej cioci”, prod. polsk. (b.o.),
Hańka — „Superpółnoc”,
prod. lat. (b.o.).

„Anna i wampir”,
prod. polsk. (od lat 18).

SPORT

5:2 i 3 pkt. dla GKS w meczu z Legią

Łatwiej wygrać w CHRL niż zdobyć ligowe punkty

Wbrew opinii I-ligowych twórców ekstraklasy, II i III liga były ożywiły, gre niekiedy, drużyny. Mogłoby się o tym przekonać w trzech spotkaniach II kolejki I-ligowych pojedynków. Kibice oglądający mecze: Śląsk Wrocław — Polonia Bytom, GKS Katowice — Legia Warszawa i Lech Poznań — Zagłębie Lubin nie uświadczili się. Wygrywający dążyli do uzyskania 3-bramkowego zwycięstwa, przegrywający bronili się przed „załamaniem” minusowego punktu. Gra trwała przez pełne 90 minut.

Najwięcej emocji dostarczyło spotkanie w Katowicach. Gospodarze, zdobywcy Pucharu Polski, zmierzali się z warszawską Legią, która przed kilkoma dniami wygrała turniej w CHRL o „Puchar Wielkiego Muru”. Po 80 min. GKS prowadził 4:0, w 83 min. było 5:1. Chociaż w minutę później Dzielonowski strzelił drugą bramkę, to na więcej stolicznych wioskowych nie było już stać. Tak więc GKS jako pierwszy zespół w ekstraklasie wygrał w jednym meczu 3 pkt. Legionści zaś, którzy w CHRL wygrali nawet z reprezentacją tego kraju, rozpoczęli ligę od minusowego punktu.

Bliższe 3-punktowej premi, był także Lech Poznań. Wygrany z Zagłębiem 3:0. Ale podopieczni trenera Grzeszora Sędziowicza nie zatałami się. Po kilku atakach zdobyli bramkę i uratowali jeden punkt. Śląsk zdecydowanie górował nad bytomską Polonią. Jednak zdobył tylko 2 bramki. Na przeszkodzie w dalszych trafieniach stanął wrocławianom jeden gość Paton, który bronil wręcz w nieprawdopodobnych sytuacjach. Pozostałe mecze były znacznie mniej ciekawe. Zawodnicy prześcigali się w nieudanych zagrożeniach. W spotkaniu, które przyniosło kibice podziw, rozegrał mecz drużyny z bramkami w wysokości technicznej. Na północie zastąpiła je dynio Olimpia Poznań, która zremisowała w Chorzowie. Druga bramka w lidze zdobył Jerzy Karłowicz, występujący w minionej sezonie w barwach Gwardii Szczytno.

Wisła Płock—Jagiellonia 0:1

Na dobry początek celny strzał J. Bayera

O tak udanej inauguracji rozgrywek II ligi marzyli wszyscy białostoccy sympatycy futbolu. Piłkarze Jagiellonii pokonali w Płocku miejscową Wisłę 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Jacek Bayer (40 min.). Spotkanie bardzo dobrze sędziował były znany piłkarz Legii i Widzewa Władysław Dabrowski. Widzów ok. 5 tys. Złote kartki otrzymali Mojsa i Koba.

JAGIELLONIA: Sowiński, Barinowski, Lisowski, A. Kulesza, Car, Czyski, Mojsa, Ambrozi, Tyszko (46 min.), D. Bayer, Michalewicz (77 min. Sziguda), J. Bayer.

Trenerzy budowlanów obawiali się tego meczu. Wiadomo, w inauguracji ligi beniaminkowie są na własnym boisku szczególnie trudnym rywalem. W dodatku białostoccy piłkarze mieli zapewne w pamięci porażkę 4:0 doznaną w Płocku przed dwoma laty.

Tymczasem już od początku spotkania goście prezentowali uważny, dojrzały futbol. Wywili na boisko z zadaniem kontrolowania gry i szukania swoich szans w szybkich atakach. Trzeba przyznać, że wypełnili te zadanie bardzo dobrze.

Niestety, tak jak w meczach kontrolnych, tak i w pierwszym ligowym pojedynku pięta Achilleusza białostoczian była skuteczność. Wypracowali sobie wiele sytuacji strzeleckich, ale gość padł tylko jeden. W decydujących momentach albo fatalnie pudłowali, albo brakowało im szczęścia.

Na jego nadmiar nie mogli też narzekać Jacek Bayer. Wprawdzie w 40 min. po otrzymaniu od Cyskiera dośrodkowania podał strzałem lewą nogą w dolny róg bramki zdobył gola na wagę 3 pkt., ale w II części gry było gorzej. Dwukrotnie stał przed szansą podwyższenia rezultatu. Za pierwszym razem winił mrozie tylko siebie. Ostatni obrotów bramkarz przedtem nie był jednak jedynie przed płockim bramkarzem przetrzebił. Za drugim — końcowy efekt zależał już od szczęścia. Najlepsze strzelenie Jagiellonii w minionym sezonie zaliczył mecz w mundialu białostoczian z Branyllą. Pierwszą bramkę strzelił „przewrotny”. Piłka minimalnie przeszła nad poprzeczką.

W tym meczu Gwardia Katowice przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2. W meczu z GKS Katowicę przegrała z Legią 1:2.

zdobyl: dla GKS — Hetmański (2 min.), Begun (31 min.), Kubisztal (49 min.), Piekarczyk (50 min.), Rzesutecz (83 min.); dla Legii — Arcus (60 min.), Dziekanowski (84 min.). Widzów ok. 10 tys.

Mecz MOTOR LUBLIN — WIDZEW ŁÓDŹ odbędzie się jutro, 12 bm.

Ciekawostką sobotnio-niedzielnego pojedynku jest występ w drużynie Lecha Henryka Mito-szewicza, który powrócił z zagranicy. Niebawem zobaczymy także na krajowych boiskach Janusza Kupciewicza. Sztalnował on już umowę z gdańską Lechią.

A oto dokumentacja II kolejki spotkań w piłkarskiej ekstraklasie:

LECH POZNAŃ — ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Lecha — Kruszczyński (11 min.), Romke (23 min.); dla Zagłębia — Kurant (78 min.). Widzów ok. 12 tys.

ŚLĄSK WROCŁAW — POLONIA BYTOM 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Marcinak (10 min.) i Tarasiewicz (70 min.). Widzów ponad 10 tys.

LECHIA GDAŃSK — GÓRNIK ZABRZE 0:0. Widzów ok. 20 tys.

STAL MIELEC — POGOŃ SZCZECIN 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Leśniak (64 min.). Widzów ok. 15 tys.

BYCHE CHORZÓW — OLIMPIA POZNAŃ 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Ruchu — Warzycha (27 min.), dla Olimpii — Kozłowski (75 min.). Widzów ok. 10 tys.

GKS KATOWICE — LEGIA WARSZAWA 5:2 (2:0). Bramki

zdobyl: dla GKS — Hetmański (2 min.), Begun (31 min.), Kubisztal (49 min.), Piekarczyk (50 min.), Rzesutecz (83 min.); dla Legii — Arcus (60 min.), Dziekanowski (84 min.). Widzów ok. 10 tys.

Mecz MOTOR LUBLIN — WIDZEW ŁÓDŹ odbędzie się jutro, 12 bm.

Ciekawostką sobotnio-niedzielnego pojedynku jest występ w drużynie Lecha Henryka Mito-szewicza, który powrócił z zagranicy. Niebawem zobaczymy także na krajowych boiskach Janusza Kupciewicza. Sztalnował on już umowę z gdańską Lechią.

A oto dokumentacja II kolejki spotkań w piłkarskiej ekstraklasie:

LECH POZNAŃ — ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Lecha — Kruszczyński (11 min.), Romke (23 min.); dla Zagłębia — Kurant (78 min.). Widzów ok. 12 tys.

ŚLĄSK WROCŁAW — POLONIA BYTOM 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Marcinak (10 min.) i Tarasiewicz (70 min.). Widzów ponad 10 tys.

LECHIA GDAŃSK — GÓRNIK ZABRZE 0:0. Widzów ok. 20 tys.

STAL MIELEC — POGOŃ SZCZECIN 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Leśniak (64 min.). Widzów ok. 15 tys.

BYCHE CHORZÓW — OLIMPIA POZNAŃ 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Ruchu — Warzycha (27 min.), dla Olimpii — Kozłowski (75 min.). Widzów ok. 10 tys.

GKS KATOWICE — LEGIA WARSZAWA 5:2 (2:0). Bramki

zdobyl: dla GKS — Hetmański (2 min.), Begun (31 min.), Kubisztal (49 min.), Piekarczyk (50 min.), Rzesutecz (83 min.); dla Legii — Arcus (60 min.), Dziekanowski (84 min.). Widzów ok. 10 tys.

Mecz MOTOR LUBLIN — WIDZEW ŁÓDŹ odbędzie się jutro, 12 bm.

Ciekawostką sobotnio-niedzielnego pojedynku jest występ w drużynie Lecha Henryka Mito-szewicza, który powrócił z zagranicy. Niebawem zobaczymy także na krajowych boiskach Janusza Kupciewicza. Sztalnował on już umowę z gdańską Lechią.

A oto dokumentacja II kolejki spotkań w piłkarskiej ekstraklasie:

LECH POZNAŃ — ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Lecha — Kruszczyński (11 min.), Romke (23 min.); dla Zagłębia — Kurant (78 min.). Widzów ok. 12 tys.

ŚLĄSK WROCŁAW — POLONIA BYTOM 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Marcinak (10 min.) i Tarasiewicz (70 min.). Widzów ponad 10 tys.

LECHIA GDAŃSK — GÓRNIK ZABRZE 0:0. Widzów ok. 20 tys.

STAL MIELEC — POGOŃ SZCZECIN 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Leśniak (64 min.). Widzów ok. 15 tys.

BYCHE CHORZÓW — OLIMPIA POZNAŃ 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Ruchu — Warzycha (27 min.), dla Olimpii — Kozłowski (75 min.). Widzów ok. 10 tys.

GKS KATOWICE — LEGIA WARSZAWA 5:2 (2:0). Bramki

zdobyl: dla GKS — Hetmański (2 min.), Begun (31 min.), Kubisztal (49 min.), Piekarczyk (50 min.), Rzesutecz (83 min.); dla Legii — Arcus (60 min.), Dziekanowski (84 min.). Widzów ok. 10 tys.

Mecz MOTOR LUBLIN — WIDZEW ŁÓDŹ odbędzie się jutro, 12 bm.

Ciekawostką sobotnio-niedzielnego pojedynku jest występ w drużynie Lecha Henryka Mito-szewicza, który powrócił z zagranicy. Niebawem zobaczymy także na krajowych boiskach Janusza Kupciewicza. Sztalnował on już umowę z gdańską Lechią.

A oto dokumentacja II kolejki spotkań w piłkarskiej ekstraklasie:

LECH POZNAŃ — ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Lecha — Kruszczyński (11 min.), Romke (23 min.); dla Zagłębia — Kurant (78 min.). Widzów ok. 12 tys.

ŚLĄSK WROCŁAW — POLONIA BYTOM 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Marcinak (10 min.) i Tarasiewicz (70 min.). Widzów ponad 10 tys.

LECHIA GDAŃSK — GÓRNIK ZABRZE 0:0. Widzów ok. 20 tys.

STAL MIELEC — POGOŃ SZCZECIN 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Leśniak (64 min.). Widzów ok. 15 tys.

BYCHE CHORZÓW — OLIMPIA POZNAŃ 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Ruchu — Warzycha (27 min.), dla Olimpii — Kozłowski (75 min.). Widzów ok. 10 tys.

GKS KATOWICE — LEGIA WARSZAWA 5:2 (2:0). Bramki

„Grand Prix” w Londynie

Marian Woronin przed rekordzistą świata

5 dni przed swoimi 30 urodzinnymi pięknym sukcesem odniósł polski sprinter Marian Woronin. Podczas lekkoatletycznego mitingu w cyklu „Grand Prix” w Londynie zwyciężył w biegu na 100 m w czasie 10,20 sek. Polak wyprzedził doskonałych zawodników z USA — rekordzistę świata Calvina Smitha, 10,28 i Lee McKaya — 10,39.

W czasie zawodów uzyskano wiele wartościowych wyników. Oto niektóre z nich: kobiety — rzut oszczepem — Patricia Whitbread (USA) — 72,18, 200 m — Evelyn Ashford (USA) — 22,38 sek.; mężczyźni — 400 m — Antonio McKay (USA) — 44,89 sek., 200 m — Floyd Heard

(USA) — 20,77 sek., 400 m ppl. — Edwin Moses (USA) — 48,21 sek.

W mitingu startowali także inni nasi reprezentanci. Genowefa Blaszk z czasem 23,52 sek. zajęła 6 miejsce w biegu na 200 m. Jacek Wszola z rezultatem 2,25 m był piątym w skoku wzwyż. Natomiast wynik 16,21 m dał Jackowi Pastusińskiemu 4 miejsce w trójskoku.

Agencje komentując londyńskie zawody najwięcej miejsca poświęciły wspaniałemu biegowi Mariana Woronina o raz kolejnemu zwycięstwu Edwina Mosesa.

(PAP — opr. dk)

W XIII OSM

Medalowy plan kajakarzy Węgrii

Na torze regatowym Brdyujście w Bydgoszczy rozpoczęły się w sobotę finały XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w kajakarstwie. Do walki o medale przystąpiło ponad 800 juniorów i junierek młodszego i klubowego kajakarstwa.

W pierwszym dniu regat, w którym odbyły się wyścigi na 500 i 1000 m, znakomicie zaprezentowali się zawodnicy Węgrii Węgorzewo. Zdobyli cztery medale.

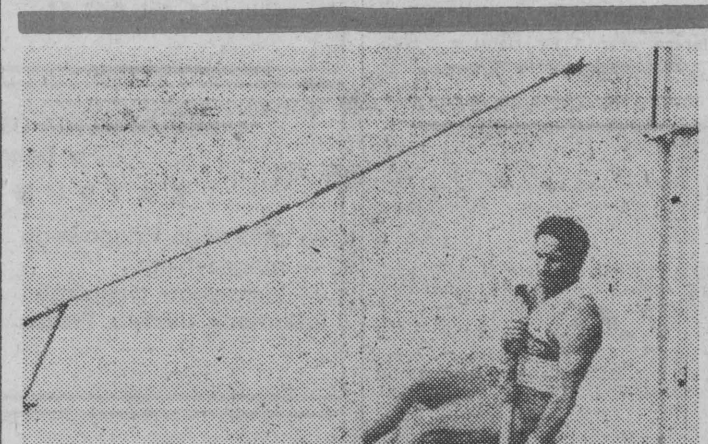
Dwukrotnie na najwyższym podium stanął junior młodszy Robert Pietrzak, który triumfował w wyścigach na 500 i 1000 m. Srebrny medal wywalczył na dystansie 1000 m junior Andrzej Li-minowicz. Ten sam kajakarz wraz z Dariuszem Pietrakiem zajął 3 miejsce w wyścigu k-2 juniorów na 1000 m. Ich klubowi klubowicze Wojciech Huszczo i Mariusz Miazga, startujący w osadzie k-2 juniorów młodszego uplasowali się na 4 i 6 pozycji na 500 i 1000 m.

Jeden brązowy medal przyniósł także kajakarzom Łomżyńskiego

Towarzystwa Wioślarskiego. Jest on dziełem kajakarzy Marka Niteckiego i Bogdana Korduńskiego, którzy zajęli 3 miejsce w wyścigu juniorów na 1000 m.

Bliższe medalów były także Piotr Wierzbicki (Cresovia Białystok) i Andrzej Czarniecki (Sparta Augustów). Białostoczanie wywalczyli 4 miejsce wśród juniorów na dystansie 1000 m, a Augustowianie był piątym w gronie juniorów młodszego.

Niedziela przyniosła kajakarzom z naszego regionu kolejne medale. Osada kajakarzy E.T.W. Marek Nitecki — Bogdan Korduński stawała na podium dwukrotnie. Wywalczyła ona srebrny medal na dystansie 1000 m i brązowy na 500 m. Brązowy medal zdobyli również białostoczanie Piotr Wierzbicki w wyścigu na 1000 m. Na tym samym dystansie Dariusz Tchurzewski (E.T.W.) był szósty. Szóste miejsce przypadło także Dariuszowi Karwowskiemu i Markowi Filipowiczowi (Sparta) w rywalizacji juniorów młodszego na 1000 m. Natomiast kajakarstwożniczka z Mielosza Korowiczka (E.T.W.) uplasowała się na 5 miejscu w wyścigu juniorek na dystansie 500 m. (dk)



Fot. Anatol Chomicz

TELEGRAMY

PIASECKI — 19

W San Francisco rozpoczął się kolarski wyścig „Cooks Classic”. W próbie na dystansie 17 km zwyciężył Ron Kiefer (USA). Lech Piasecki zajął 19 miejsce z stratą 17 sek. do zwycięzcy.

ZUZULOWY DANI MISTRZAMI ŚWIATA

Po dwóch z trzech turniejów zuzulowcy Dani zapewnili sobie tytuł mistrzów świata. Zromadził 6 pkt. i wyprzedzają USA, Anglię i Szwecję — po 2 pkt.

DWIE BRAMKI SMOLARKA

Rozgrywane się rozgrywki piłkarskie I ligi RFN. Doskonałe zadebiutował w nich Włodzisław Smolarek. Jego nowy zespół Eintracht Frankfurt pokonał Fortune Düsseldorf 5:0, a polski napastnik zdobył dwie bramki. Przewidywano, że Smolarek przeselekcję z Widzewa do Eintrachtu za sumę 900 tys. marek.

„WIELKA NAGRODA WĘGRII”

Wyścig Formuły 1 o Wielką Nagrodę Węgrii, który odbył się w Budapeszcie na torze „Hungaroring” zakończył się podwójnym sukcesem reprezentacji Węgrii. Pierwszym zwycięzcą był Nelson Piquet na Williamsie-Honda, przed Aytonem Senną na Williamsie-Renault i trzecim miejscem Nigeliem Mansellem na Williamsie-Honda.

Dysk coraz dalej

Trwa rywalizacja Danuty Zrazkowskiej (Jagiellonia) i Iwony Jarzabskiej (Juvenia Białystok) o rekord województwa w rzucie dyskiem seniorów. Do soboty należał on do lekkoatletki Jagiellonii. Ale podczas kolejnego mitingu w Warszawie Iwona Jarzabska uzyskała wynik lepszy od rekordowego. Białostoczanka zwyciężyła w rzucie dyskiem osiągnąwszy odległość 51,62 m. I to jest właśnie nowy rekord woj. białostockiego.

Jarzabska triumfowała także rezultatem 12,13 m w pchnięciu kula. Pozostałe ciekawe wyniki lekkoatletów: Juwenia: dysk — 2. Aneta Andronis — 42,78 m; rzut młotem — 1. Andrzej Galszowski — 59,98 m; 2. Krzysztof Polubicki — 52,80 m; oszczep — 2. Stawomir Sępkó — 54,36 (rekord życiowy). (dk)

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno: 12. Zdzisław Pruszkowski, Narew Ostrołęka 2:0, Zatońka Braniewo — Miawianka Miawa 2:2.

Kazimierz Górski

Piłkarska rzeczywistość

W ub. piątek na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego ZSMP gościł na Białostocczyźnie znany trener KAZIMIERZ GÓRSKI — twórca sukcesów polskiego piłkarstwa na arenie międzynarodowej. Spotkał się on z miłośnikami futbolu z Białegostoku, Bielska Podlaskiego i Sokółki. Korzystając z nadarzającej się okazji nie omieszkałmy nie zadać miłośnikom kilku pytań.

— Panie Kazimierzu, czy jest to pierwsza Pana wizyta na Białostocczyźnie?

— Na Białostocczyźnie gościłem wielokrotnie. Byłem tu służbowo i prywatnie, zawsze resztą przyjeżdżam tu chętnie, gdyż żywię do tej ziemi sentyment.

— Czyżby więc ten sentyment był przyczyną dzisiejszej Pana wizyty?

— Między innymi. Przybyłem tu jednak na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, który zorganizował mi spotkanie z członkami Klubu Olimpijczyka przy MPK w Białymstoku, Sokółce oraz byłym Alchem Białostockim Domu Kultury w Bielsku Podlaskim.

— Wizyta Pana nie jest więc typowo służbowa, jako doradcy prezesa PZPN.

— Nie.

— Pytam o to dlatego, gdyż rozeszła się po Białymstoku pogłoska, jakoby trener Górski przybył tu w celu powołania w skład szerokiej kadry narodowej kilku zawodników z drużyny Jagiellonii.

— Jak już wspominałem wcześniej, nie taki cel ma moja wizyta.

— Mimo wszystko w imieniu kibiców proszę powiedzieć nam, jak ocenia Pan grę II-ligowej drużyny Jagiellonii?

— W